

GŁOS POMORSKI

DODATKI TYGODNIOWE: „SPRAWY KOBIECE“, „ŚWIATEK MŁODZIEŻY“.

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 2,50 zł, w agenturach miejscowych miesięcznie 2,55 zł, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2,76 zł, wprost na pocztę lub u listowego miesięcznie 2,86 zł, kwartalnie 8,58 zł, dla Wolnego Miasta Gdańska 2,50 guld. gd., — pod opaską w Polsce 4,20 zł, do Gdańska 4,45 guld. gd., do Francji 15 fr. (z wysyłką co drugi dzień 13 fr.) do Anglii 5 shill., do Stan. Zjedn. 80 cent. W razie nieprzewidz. wypadków, jak strajki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądań niedostarcz. numerów lub zwrotu prenumeraty.



Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości 11 milimetrów w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-linowej 12 groszy, w dziale reklamowym na stronie L (3 lin.) przed tekstem 50 gr, wśród tekstu 50 gr, za tekstem 40 groszy. Dla Woln. Miasta Gdańska wiersz m/m 8-lin. w dziale ogłoszeniowym 0,12 guld. gd., wiersz m/m 3-lin. przed tekstem 0,90 guld. gd., wśród tekstu 0,50 guld. gd., za tekstem 0,40 guld. gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadw., dla reszty zagranicy 100% nadw. Za tłumaczenia 20% nadw. **Rachunki są natychm. płatne.** Administr. nie przyjmuje odpowiedzialn. za terminowe umieszczenie ogłoszeń.

Redakcja i Administracja
Grobłowa 27/29.

Grudziądz, środa, dnia 12-go maja 1926.

Telefon nr. 50 i 51.

Odkrycie bieguna północnego!?

Paryz, 10. 5. Według wiadomości z Nowego Jorku, porucznik marynarki amerykańskiej, Bird, dotarł na samolocie do bieguna północnego, wyprzedzając w ten sposób ekspedycję Amundsena.

Samolot porucznika Birda wyruszył w ubiegłą niedzielę o 2-giej w nocy z Kingsbay na Szpicbergu i osiągnął biegun północny o godz. 9-tej rano.

Bird powrócił do Kingsbay w niedzielę po południu, zużywwszy na podróż do bieguna i z powrotem 15 godzin. Lot do bieguna odbywał się na jednopłatowcu Fokkera, zaopatrzonym w trzy silniki.

Załogę samolotu stanowili: porucznik Bird i pilot Bennet.

Nowy rząd u steru.

Warszawa, 11. 5. (Tel. wł. „Głosu Pomorskiego“.) W dniu wczorajszym o godzinie 3 m. 30 popołudniu podpisał p. Prezydent Rzplitej przedstawioną mu przez p. Wincentego Witosa listę nowego rządu, którego skład jest następujący:

premier — Wincenty Witos (poraz trzeci prezesem ministrów),
Ministerstwo Spraw Zagranicznych — kierownik Kajan Morawski,
Ministerstwo Skarbu — Jerzy Zdziechowski (Z. L. N.),
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych — Stefan Smół-

ski (Ch. Dem.), wiceminister Zwierzyński,
Min. Spraw Wojsk. — gen dywizji Juliusz Malczewski, d-ca O. K. L. Warszawa,

Min. Przemysłu i Handlu — Osiecki (Piast),
Min. Rolnictwa — Kiernik (Piast),
Min. Reform Rolnych — kierownik Radwan,
Min. Oświaty — St. Grabski (Z. L. N.),
Min. Sprawiedliwości — dr. Stefan Piechocki (Ch. D.),
Min. Kolei — Chądzyński (N. P. R.),
Min. Robót Publicznych — kierownik Rybczyński,
Min. Pracy i Opieki Społecznej — kierownik Jankowski.

Historja utworzenia się nowego gabinetu.

Warszawa, 11. 5. (Tel. wł.) Utworzenie się nowego gabinetu p. Witosa poprzedziły następujące wydarzenia. Od soboty toczyły się nieustannie narady przedstawicieli „czwórki” (koalicji bez P. P. S.) nad sposobami jaknajszybszego zlikwidowania przesilenia. Bez względu na rozumienie potrzeby prędkiej decyzji narady te musiały iść w tempie wojennym, bo oczekiwano na wypowiedzenie się rady naczelnej N. P. R. W tych warunkach zjawienie się pos. Głabińskiego w ne uchwały w kierunku zatwierdzenia polityki sejmowego klubu N. P. R. i jego dalszej współpracy ze stronnictwami narodowymi, ożywiły się obrady czwórki, doprowadzając do pożądaných wyników.

Już w sobotę wieczorem wyjaśniła się sytuacja, co do tego, iż misja p. Wł. Grabskiego spełniła na niczem. W tych warunkach zjawienie się pos. Głabińskiego w Belwederze z oświadczeniem, iż stronnictwa narodowe wysuwają p. Witosa jako kandydata na premiera, stało się dla p. Wł. Grabskiego pożądanym ułatwieniem wycofania się z przedsięwzięcia, które było z gruntu chybione.

Pan Prezydent przyjął rezygnację p. Wł. Grabskiego z powierzonej mu misji i o godz. 1-szej popołudniu (wczoraj) desygnował na premiera p. Witosa.

P. Witos zjawił się w Belwederze i o godz. 2 m. 30 przedstawił p. Prezydentowi Rzplitej gotową do pod-

pisu listę nowego gabinetu. W ciągu godziny lista ta została przez p. Prezydenta podpisana.

W ten sposób zakończyło się 6-dniowe przesilenie i u steru stanął rząd więcej od poprzedniego (któremu kulą u nogi była wiecznie sabotująca i spekulująca, demagogiczna P. P. S.) szarmonizowany.

Nowy rząd (choć i jeszcze daleki od ideału) powiata z zadowoleniem opinia publiczną, potępiając złowrogię intrygi i przetargi rozwyrrzonej lewicy.

MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH GEN. MALCZEWSKI.

jest osobistością nową w zespole rządowym. Liczy on 54 lata, pochodzi ze sfer ziemiańskich ze wschodniej Małopolski. Przed wojną służył w armii austriackiej i w czasie wybuchu wojny komenderował brygadę i kombinowaną grupę w Małopolsce i na Wołyniu. Podczas wojny z Bolszewją dowodził grupą na froncie wschodnim. Gen. Malczewski zajmował szereg odpowiedzialnych stanowisk. Ostatnio od 1 stycznia r. b. D. O. K. i Warszawa, poprzednio Lwów.

W czasie wojny został gen. Malczewski trzykrotnie ranny (w piersi, nogę i prawą rękę). Operacja skróciła mu prawą rękę i osłabiła jej władzę do tego stopnia, iż generał nie może nią salutować i oddaje ukłon wojskowy ręką lewą.

Bezsilna wściekłość lewicy.

P. P. S. na koszu. — Cienka czwórka z pianą na ustach. — „Kurjer Poranny gorączkuje — „Zamach na Piłsudskiego“.

Warszawa, 11. 5. (Tel. wł.) Wiadomość o utworzeniu rządu narodowego wywołała w kołach lewicy sejmowej niebywałe osłupienie, które wkrótce ustąpiło miejsca bezsilnej wściekłości. Ujawnia się ona nie tylko w szeregach P. P. S., która po rozbitciu swych intryg osiadła na koszu, ale i w gronie godnych jej kamratów ze skrajnej lewicy, która liczyła na połów grubych ryb w mętnych wodach przesileniowych. — Powstanie rządu położyło kres tym ciemnym machinacjom. W obozie lewicy zawrzało. Z tej strony też powstała „czwórka“, ale mniejsza i słabsza, która z pianą wściekłości na ustach zaprotestowała przeciwko utworzeniu się rządu narodowego, zwąc go „reakcyjnym“ (ulubiony frazes

żydów, komunistów i innych szabesgojów) oraz grożąc mu walką jaknajostrzejszą (cieszą się smac z zredukowania policji).

Prasa lewicowa dostała napadów obłędu i furji. Lewicowy „Kurjer Poranny“ (zwany inaczej kanałowym) podaje idiotyczną sensację, jakoby z powodu zamianowania reakcyjnego rządu, dostał obłędu policjant dyżurujący przed gmachem sejmowym. — Podobnie niemądre, ale również prowokacyjne są fałszywe alarmy o rzekomem najęciu morderców (naturalnie przez wyimaginowaną w ciasnych mózgach lewicowych reakcję) w celu zamordowania Piłsudskiego.

Tanki wyjechały na ulice Londynu.

Londyn, AW. Jak dalece poważną jest sytuacja strajkowa w Londynie, tego dowodem jest zarządzenie rządu, aby na ulicach, gdzie istnieje komunikacja autobusowa patrolowały na większych placach miasta rozstawione tanki.

Jednocześnie większe oddziały grenadierów i innych rodzajów konnicy oraz większe patrole policji konnej rozstawione są gęsto po różnych częściach miasta.

Większe skupienia istnieją w pobliżu targu mięsnego Smiethiel co jest tłumaczone jako chęć zagrożenia ostremi represjami, jeśli się miały powtórzyć ostatnie wypadki próby gwałtów ze strony strajkujących w stosunku do pracujących robotników. Donoszą dalej o zamknięciu parku Regenta i Woctorji, gdzie stacjonowane są rezerwy wojskowe.

Sytuacja finansowa.

Warszawa, 10 maja. (Korespondencja własna.)

Dni przesilenia gabinetowego wycisnęły wprawdzie swe piętno na wewnętrznej sytuacji walutowej — jednakże wahania kursów nie były naogół tak wielkie, jak się spodziewano. Przyczyna tego zjawiska tkwi z jednej strony w braku gotówki wśród spekulantów prywatnych i spekulujących banków akcyjnych, z drugiej zaś strony w rosnącym z dnia na dzień zapasie walut obcych w Banku Polskim, co przypisać należy wzmożeniu się naszego eksportu wskutek niskiego stanu złoto i pełnej zdolności konkurencyjnej na rynku wszechświatowym.

Ostatnia dekada kwietnia wykazała szczególnie dobitnie wzrastający stale dopływ walut eksportowych. rozpoczęty już w dekadzie drugiej zwiększeniem się zapasu walut netto o 3 i pół miliona zł. W ostatnim wykazie z 30 kwietnia uwydatnia się wzrost zapasu złota o 48 997 zł. do sumy 134 247 457 zł., z czego 77 487 909 zł. znajduje się zagranicą. Zapas walut i dewiz zwiększył się o 5,6 milj. do sumy 51 401 185 zł., co stanowi w porównaniu z pasywnymi dekadami marcowymi i pierwszą kwietniową, znaczną poprawę.

Równocześnie wzrósł portfel wekslowy wskutek stosowania nieco liberalniejszej polityki kredytowej o 7 971 269 zł. do kwoty 303 326 390 zł., pożyczki zaś zabezpieczone papierami wartościowymi zwiększyły się o 3 203 489 zł. do kwoty 29 473 771 zł.

W związku ze wzrostem zapasu dewiz, zwiększono obieg pieniężny o 21 418 060 zł. do kwoty 392 893 280 zł.

Bank Polski, który do niedawna utrzymywał kurs walut zagranicznych na poziomie sztucznym, t. zn. nie odpowiadającym nawet w przybliżeniu notowaniom na rynku prywatnym — poszedł teraz z prądem, wobec czego gotówka amerykańska i New York (wplata, label, czek) podniosły się oficjalnie o kilkadziesiąt punktów. Inne waluty zagraniczne ustosunkowały się według podstawowego kursu dolara i notowań złotego zagranicą.

Złoty uległ na rynkach obcych dalszej niższe, która ostatnio wyszła wyjątkowo z Londynu. Albowiem napad na funt szterling (wskutek wybuchu strajku) ze strony banków amerykańskich, niemieckich, włoskich i francuskich, wywołał kontrofenzywę Banku Angielskiego, która odbiła się szczególnie dotkliwie na walutach słabszych, jak frank francuski, belgijski i złoty.

Sytuacja walutowa nie przedstawia się chwilowo zbyt niekorzystnie. Chwilowe wahania kursów wewnątrz kraju i na rynkach obcych, dadzą się obecnie po ustanowieniu rządu szybko zlikwidować.

A. Z. W.

ROZŁAM W N. P. R.?

A może to tylko „pobożne“ życzenia lewicowych warchołów.

Warszawa, 11. 5. (AW.) Niektóre pisma warszawskie podają wiadomość o możliwości rozłamu w N. P. R., w związku z ostatnimi uchwałami Rady Naczelnej tego stronnictwa i stanowisku teje Rady wobec ostatniego przesilenia gabinetowego. Wystąpiłoby w danym razie z N. P. R. postowie łódzcy.

Z KÓŁ SEJMOWYCH.

Termin plenarnego posiedzenia. — P. Hartglass chce, aby Sejm obserwował święta żydowskie. — Marszałkiem Sejmu członek Z. L. N.?

Warszawa, 11. 5. (AW.) Nie zostało jeszcze dotychczas ustalone, kiedy trzeci rząd pos. Witosa wystąpi z programem w Seimie.

Marszałek Sejmu projektował zwołanie walnego posiedzenia na piątek, premier Witos proponuje odłożenie do środy przyszłego tygodnia.

Posel Hartglass proponował, aby ze względu na święta żydowskie, odłożyć posiedzenie aż do 26 maja, lecz uznano termin ten za zbyt odległy.

Warszawa, 11. 5. (AW.) W kołach sejmowych krąży uporczywie pogłoska o obietnicy danej Zw. L. N., co do obsadzenia godności marszałka Sejmu przez jego przedstawiciela.

ZŁY HUMOR LEWICY.

Warszawa, 11. 5. (AW.) Stronnictwa P. P. S., Wyzwolenie, Związek Chłopski i Klub Pracy, ogłosiły wspólną deklarację, w której określiły rząd obecny jako „reakcyjny“ i zapowiedziały ostrą opozycję.

Kwestja zdobycia bieguna północnego patrz str. 3.

Zamachy dynamitowe na koleje angielskie.

Londyn, (A. W.) Incydenty w Glasgow zaczynają nabierać charakteru stałego. Miasto jest skomunizowane przez długą wyteżoną akcją niezależnej partii pracy, która tu została opanowana przez bolszewików. Znowu miały miejsce zajścia w ostrzejszej jeszcze formie, niż poprzednio.

Manifestanci dobrze uzbrojeni i zorganizowani nderzali na wielkie sklepy handlowe w głównych dzielnicach miasta według pewnego planu. Policja, która interwenjowała, została obrzucona gradem kamieniami a nawet powitana strzałami.

Po gwałtownej utarczce wzmocnionym siłom policyjnym udało się rozerwać łańcuch atakujących demonstrantów, poczem ci zmuszeni zostali do szybkiej ucieczki. W czasie jej, aresztowano przeszło 60 osób, co ogólną liczbę aresztowanych doprowadziło do przeszło 200.

W zachodniej dzielnicy Londynu miały miejsce wy-

kroczenia a przeciw szoferom autobusów wobec czego policja przeprowadziła nowe aresztowania. Aresztowań dokonano także w czasie manifestacji strajkujących w Hull.

W okolicach Edynburga większe masy strajkujących obrzucili pociąg kamieniami, raniąc szereg pasażerów oraz kilka osób obsługi. W dalszej okolicy Edynburgu tłum zatrzymał pociąg.

W Preston policja wystąpiła przeciw kilkudziesięcemu tłumowi, który natarczywie domagał się zwolnienia aresztowanych w dniu poprzednim. W czasie starcia kilkanaście osób zostało rannych.

Władze kolejowe są w najwyższym stopniu zaniepokojone próbami zamachów dynamitowych, na koleje angielskie. Ostatnio materiał wybuchowy w wielkiej liczbie znaleziono na torze pod Turham zupełnie przypadkowo w ostatniej chwili przed przejściem pociągu.



P.A.P.

ZGON WIELKIEGO UCZONEGO I HISTORYKA.

W tych dniach zmarł w Warszawie jeden z najwybitniejszych polskich uczonych i historyków, ś. p. prof. Władysław Smoleński.

Urodzony w r. 1851 we wsi Grabienice Małe, w pow. ciechanowskim, ś. p. Wł. Smoleński po ukończeniu szkoły średniej w Warszawie, wstąpił na uniwersytet warszawski, gdzie ukończył wydział prawny. Samodzielną działalność naukową historyka rozpoczął w r. 1876 przez studjum „Stan i sprawa Żydów polskich w XVIII w.“.

Do najwybitniejszych dzieł ś. p. Wł. Smoleńskiego należą: „Dzieje narodu polskiego“, „Szlachta w świetle własnych opinii“, „Kuznica Kollatajowska“, „Konfederacja Targowicka“, „Ostatni rok Sejmu Wielkiego“.

Od r. 1919 ś. p. Wł. Smoleński był profesorem uniwersytetu warszawskiego. Ponadto był członkiem Akademii Umiejętności i prezesem Komisji historycznej w Tow. Naukowym warszawskim.

NAPOWIETRZNA FLOTA WŁOSKA.

Rzym, (AW.) Sekretarz Stanu Awjatyki p. Boncanin, udzielił w izbie odpowiedzi na interpelację wyjaśnić, co do stanu włoskiej floty lotniczej. Składa się ona z 800 aparatów, obsługiwanych przez 13 tys. ludzi.

W stanie budowy znajduje się 600 nowych aparatów posiadających motory najnowszego systemu.

MONARCHIŚCI W DNIU ŚWIĘTA ŚW. JOANNY

D'ARC BIJA LASKAMI POLICJANTÓW.

Paryż, 10. 5. Dziś z powodu święta św. Joanny d'Arc Prezydent Republiki i członkowie Rządu złożyli wieńce u stóp Bohaterki. Po defiladzie wojska składały wieńce różne organizacje i związki.

Jak nieraz już w toku manifestacji na cześć Joanny d'Arc przyszło i dzisiaj do zamieszek między ugrupowaniami nacjonalistycznymi i rojalistycznymi, a innymi. Grupa manifestantów w liczbie około tysiąca osób usiłowała dostać się pod pomnik, i poczem ze strony rue Peroulede przerwała kordon policji. Konna Gwardja Republikańska i posiłki policyjne rozproszyły manifestantów, którzy wznosili okrzyki przeciwko policji i Ministrowi Spraw Wewnętrznych. Około 200 osób aresztowano. 188 policjantów odniosło lekkie rany od uderzeń laskami.

MUSSOLINI WPROWADZA PRZYMUS PRACY.

Rząd Mussoliniego zabiera się niezwykle energicznie do życia publicznego.

Znamiennie pod tym względem jest wystąpienie sekretarza generalnego Związku narodowego p. Rossonego na jednym z ostatnich zgromadzeń w Reggio.

Oświadczył on między innymi, że państwo ogłosi prawo przeciwko dobrowolnemu bezrobociu, przeciw próżniactwu.

Wszystcy ci, którzy spędzają czas w kawiarniach, albo na miejscu rozrywki, będą zmuszeni dowieść, że pracowali przynajmniej 8 godzin dziennie.

Przeciwko tym, którzy próbują uchylić się od tego obowiązku, będą wyznaczane bardzo surowe kary.

Kto nie pracuje, ten okrada społeczeństwo.

FUROR TEUTONICUS W WALCE O SZTANDARY CESARSKIE.

Możliwe ustąpienie Hindenburga.

Berlin, 10. 5. (Tel. własny.) Sytuacja w sprawie rozporządzenia o flagach państwowych, komplikuje się coraz bardziej. Kanclerz Luther, zaniepokojony wiadomościami z Berlina, wrócił z Düsseldorfu.

Stresemann oświadczył, że w razie niedośćcia do porozumienia w sprawie flag parlament będzie rozwiązany.

Pojawiły się pogłoski, że Hindenburg, nie chcąc odstąpić od swego rozporządzenia, poda się do dymisji.

Berlin, 10. 5. Kanclerz Luther po powrocie do Berlina został przyjęty przez Hindenburga.

Rokowania między przedstawicielami rządu i delegatami partii w sprawie zażegnania konfliktu nie doprowadziły do konkretnych rezultatów i będą podjęte jutro.

Jako domniemanego kandydata na stanowisko kanclerza wymieniają Stresemanna.

— W Rosji już niema „towarzyszy“. Komendant milicji moskiewskiej wydał do podwładnych okólnik, w którym zaleca stosowanie zwrotu „obywatele“ („grażdanin“) w korespondencji urzędowej i w stosunku do interesantów w urzędach milicji zamiast dotychczas używanego słowa „towarzysz“. Okólniki tej samej treści wydano również w niektórych innych urzędach sowieckich.

Hr. Ishi zaprasza do Genewy na wrzesniowe zgromadzenie L. N.

Genewa, 10. 5. Przewodniczący Rady Ligi Narodów hr. Ishi, rozesał zaproszenia na siódma sesję Zgromadzenia Ligi, która rozpocznie się dnia 6 września. Na

porządku dziennym obrad znajdują się 22 wnioski, wśród nich wniosek o powiększenie liczby członków Rady i przyjęcie Niemiec w poczet członków Ligi.

Sowiety szukają porozumienia z Watykanem.

Berlin, 7. 5. Jedna z tutejszych Agencji donosi z Rzymu, że przybył tam O. Jezuita Herbigny, który bawił w Rosji. Przedstawić on miał Watykanowi wnioski

w sprawie podjęcia rokowań z Rządem Sowieckim, który podobno zasadniczo gotów jest uporządkować sprawę Kościoła Katolickiego na obszarze Rosji.

Łotwa i Estonia zawrą traktat z Sowieckimi uzgadniając go ze statutem L. N.

Berlin, 8. 5. Dzienniki tutejsze donoszą, że rządy Łotewski i Estoński wręczyły przedstawicielom Sowieckim w Rydze względnie w Tallinie równobrzmiącą odpowiedź na propozycję Rządu Sowieckiego w spra-

wie rozpoczęcia rokowań, celem zawarcia układu gwarancyjnego. Łotwa i Estonia są gotowe zawrzeć tylko taki układ, który nie sprzeciwia się postanowieniom statutu Ligi Narodów.

Szeregi strajkujących rosną.

ZAPEWNIENIOM RZĄDU NIE WIERZĄ.

Londyn, (A. W.) Zapewnienia rządu o rychłej likwidacji strajku nie znajdują tu żadnej wiary. Sytuacja strajkowa nie tylko nie polepsza się, ale w dalszym ciągu istnieje niewątpliwie pogorszenie się sytuacji strajkowej. Przyłączyli się bowiem do strajkujących robotnicy młynów i elektrowni.

Transport, najważniejsza w tej chwili żyjąca gałąź życia gospodarczego Anglii napotyka na coraz większe trudności wobec prób sabotażu ze strony radykalnie usposobionej części robotników. Skutkiem tego na pewne trudności napotyka wprowadzanie miasta.

Ostatnio nadeszłe do Londynu transporty mąki, przeznaczone do wyżywienia ludności na kilka dni, zostały wyładowane jedynie po przewyciężeniu poważnych trudności. Ostatnie wiadomości wskazują na dalszy wzrost nastrojów strajkowych wobec przyłączenia się części pracowników poczty, do strajku, co grozi zahamowaniem ruchu pocztowego.

PRÓBY KOMPROMISU.

Londyn, (A. W.) Rada cechu górników uznała moment obecny za odpowiedni do porozumienia się proponując kompromis, który będzie dziś przedmiotem obrad dyskusji w izbie gmin. Ze strony górników sugerowane są propozycje zmierzające do skłonienia rządu w kierunku dalszego wpływania na przemysłowców w celu cofnięcia przez nich lokautu co sfery robotnicze uważałyby za pomyślny wstęp do ewtl. kompromisu. Wskazuje to na fakt, powolnego osłabiania się napięcia nastroju strajkowego wśród robotników mimo pewnych zewnętrznych sukcesów strajku.

Światła i cienie.

Londyn, (AW.) Sytuacja komunikacyjna jest o tyle pomyślna, że liczba pociągów zwiększyła się w samym okręgu londyńskim do 300 przeszło pociągów na dobę. Za to strajk rozszerza się w niektórych gałęziach przemysłu, jak np. w przemyśle obuwianym jest zupełnie zahamowanym.

Londyn, (AW.) Na skutek strajku obliczają, że eksport poniósł straty na sumę 30 milionów, przewóz

żywności zaś w nowych warunkach wymaga dołożenia 40 milionów.

Dalsze przedłużenie się strajku zmusi rząd do naruszenia rezerw Banku Angielskiego, co zmusi do podniesienia stopy dyskontowej rząd angielski i zakazu wywozu złota.

Oświadczenia jednak poszczególnych członków rządu uspakajają ludność, stwierdzając, że strajk nie może być powodem katastrofy finansowej Anglii.

Wielka rewja sił zbrojnych w Londynie.

Akcja kompromisowa arcybiskupów angielskich.

Londyn, 10. 5. Osobliwością niedzieli w sytuacji strajkowej były dwa momenty: wielkie zarządzenia wojskowe i próby pertraktacji ugodowych.

Rząd brytyjski, chcąc zapewnić ład i bezpieczeństwo, rzucił na ulice Londynu wielki aparat wojenny.

Na rogach ulic ustawiono kartaczownice, patrole kawalerji cwałują po mieście, w powietrzu szybują aeroplany. Liczne transporty wojska przeciągają miastem. W parku Victoria skupiono większą ilość karabinów maszynowych i armaty lekkiego kalibru.

Transporty żywności idą stale pod ochroną wojska. Dziś głównymi ulicami Londynu szło 160 samochodów

ciężarowych z żywnością, eskortowanych przez auta pancerne z karabinami maszynowymi. Żołnierze w hełmach szturmowych w pełnym rynsztunku bojowym.

Rząd organizuje pomocniczy korpus policyjny, złożony wyłącznie z byłych wojskowych.

Równocześnie z kilku stron czynione są próby pertraktacji ugodowych.

Arcybiskupi Cantenbury i Yorku wystosowali w imieniu kościoła orędzie do narodu, nawołujące obie strony do rozpoczęcia rokowań i wysuwające propozycje kompromisu.

Wielka Akademia Katolicka

ku uczczeniu 35-letniej rocznicy Encykliki „Rerum Novarum“

odbędzie się w Grudziądzu

dnia 15-go maja (sobota) w sali „Hotelu Warszawskiego“ o godz. 8 wieczorem

(Szczegółowy program w najbliższych numerach „Głosu Pomorskiego“).

W obronie małżeństwa.

W kraju zaczyna wrzeć. Opinia publiczna nie jest jeszcze w sprawie małżeństwa i ślubów cywilnych odpowiednio poinformowana. Zarzuty przeciw nierozważalności małżeństwa torują drogę ustawie o przymusowych ślubach cywilnych. Co o tych zarzutach sądzić?

Odpowiedź znajdziesz w broszurze Ks. Dr. Fr. Mirka, p. t.: „W obronie małżeństwa“, str. 128. Skład główny: Księgarnia św. Wojciecha, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 22. Cena 2 zł.

1 policjant na 500 mieszkańców!!!

Jak wygląda nasze bezpieczeństwo po zastosowaniu oszczędności.

Szeregi policji w Polsce zostały zredukowane do minimum.

Pod koniec ubiegłego roku zredukowano 3000 policjantów.

Z kolei przy skasowaniu policji granicznej na kresach uległo redukcji 2470 niższych funkcjonariuszów oraz około 150 oficerów.

Na początku bieżącego roku dano dymisję 571 niższym funkcjonariuszom oraz przeszło 100 oficerom.

Nie koniec na tem. Konieczność okrojenia budżetu zmusiła do dalszego dziesiątkowania kadr policyjnych i

korpusu oficerów: ostatnio zredukowano znowu 970 niższych funkcjonariuszów oraz 120 wyższych.

Razem więc zredukowanych zostało przeszło 6000 ludzi, z ogólnej liczby 35 000.

Sprawa dalszych redukcji w policji ma być niebawem omawiana na plenum Sejmu.

A przecież już teraz mamy prawie najmniej armię policyjną na świecie. W Rzymie 1 policjant przypada na 300 mieszkańców, w Londynie na 300, w Brukseli na 200, w Paryżu na 200, w naszych miastach zaś 1 policjant przypada na 500 mieszkańców.

Krwawe walki w Maroku.

Berlin. (AW.) Donoszą tu z Maroko, że ofenzywa francusko-hispańska po chwilowym powodzeniu natrafiła na niezwykle trudności. Kabyłowicie pod wodzą samego Abd-el-Krima przystąpili do kontr-ataku, skutkiem czego przyszło do krwawych starć wręcz. Dopiero 62 pułk strzelców marokańskich odrzucił kabyłow.

Riffieni w walkach tych posługiwali się głównie artylerią i karabinami maszynowymi. Hiszpanie pod o-

sloną artylerią w zatoce Alhucemas zdobyli wzgórze Los-Marodos.

Paryż. (AW.) Ofenzywa wojsk francusko-hispańskich, kontynuowana była dalej z wielką energią w kierunku Rabatu, doprowadzwszy do posunięcia się o 10 do 12 km. Dzięki udziałowi w walce świeżo wyprowadzonych rezerw riffeńskich, riffenom udało się częściowo sparaliżować dalsze postępy ofenzywy francuskiej.

Czy biegun północny zdobyty?

Amerycanie nie mają żadnych wątpliwości.

Zapał w senacie amerykańskim. — Szczegóły wyprawy. — Osoba triumfatora. —

Waszyngton. (AW.) Sekretarz spraw wojskowych okłaskiwany przez senat, złożył oświadczenie w związku ze zdobyciem bieguna północnego przez pułk. Birda stwierdzając, że z punktu widzenia zarówno techniki, jak i odwagi psychicznej, wykazanej przez lotnika, lot pułk. Birda stanowi prawdziwy rekord.

Paryż. (AW.) „New York Herald“ donosi z Oslo, że wiadomość o zdobyciu bieguna przez pułk. Birda, nie natrafiła tam na żadne wątpliwości. Wskazują na to, że Amerykanie byli bardzo dobrze wyekwipowani, a przytem dopisywała im pogoda.

Według obszerniej wiadomości „Chicago Tribune“ — lot miał trwać 15 i pół godziny tam i z powrotem. Ekspedycja pułkownika Birda wysłała najpierw na lot

wywiadowczy mały samolot typu Curtiss, a dopiero po powrocie z wywiadu pułkownik Bird i pilot Bennet odlecieli trzymotorowym fokkerem.

Pułkownik Bird został przez marynarke amerykańską urlopowany już w dniu 20 marca, a 5 kwietnia wyruszył z Ameryki do Szpicbergu i tam dokonał szeregu próbnych lotów, oraz poczynił przygotowania do lotu na biegun. Pułkownik Bird brał swego czasu udział w amerykańskiej ekspedycji podbiegunowej Mac Millana, jako rzeczoznawca samolotowy.

Bird dokonał lotu do bieguna północnego na trzymotorowym jednopłatowcu typu Fokker. Samolot był zaopatrzony w radiostację nadawczą, posiadał zapas żywności na trzy tygodnie.

Co o tem mówi Amundsen?

Po powrocie pułkownika Birda do Kingsbay.

Nowy Jork. (AW.) St. Louis Post Dispatch donosi również, że pułkownik Bird osiągnął biegun północny. Powrót jego do Kingsbay witała cała ludność tamtejsza, oraz Amundsen i załoga Norge.

Gdyby wiadomość ta okazała się prawdziwą, w takim razie zarówno ekspedycja Amundsena, jak również i kapitana Wilkina, która miała wylecieć z Point Barow, zostałyby pobite.

Prasa norweska przyjęła wiadomość o odkryciu bieguna przez Birda spokojnie.

Amundsen oświadczył, że niema żadnego interesu w tem, by być pierwszym na biegunie, a chodzi mu przede wszystkim o zbadanie możliwości przelotu nad biegunem.

Przypuszczają, że lot będzie trwał tydzień.

ZWOLENNICY AMUNDSENA NIE WIERZA BIRDOWI.

Oslo. (AW.) W kołach duńskich i norweskich ogromnie zainteresowano się brawurowym lotem amerykańskiego pułk. Birda, który przed kilku dniami dotarł do bieguna.

Wśród zwolenników Amundsena utrzymuje się przekonanie, popierane szeregiem argumentów rzeczowych, że rzekome dotarcie pułk. Birda aż do bieguna nie odpowiada prawdzie.

DWA ZJAZDY W WILNIE.

W Wilnie 13 i 14 czerwca br. mają się odbyć jako zjazdy połączone IV Zjazd Higienistów Polskich oraz V Zjazd Lkarzy i Działaczy Sanitarnych Miejskich.

Sekcja mieszkaniowa Komitetu organizacyjnego zjazdu czyni zabiegi w celu uprzywilejowania członkom zjazdu zamiejscowym pobytu w Wilnie przez ułatwienie wynalezienia mieszkania.

Sekcja będzie rozporządzała następnego rodzaju lokalami: 1. Lokale ogólne po kilka, lub kilkanaście osób w jednym pokoju w nowym gmachu, dotychczas niezamieszkałym, który posiada wszelkie ubikacje, urządzone z komfortem.

2. Lokale o 1—2 łózkach w mieszkaniach prywatnych lekarzy wileńskich.

3. Pokoje płatne z opustem 50 proc. od ceny zwykłej w lepszych hotelach wileńskich.

Uprasza się osoby reflektujące o zgłaszanie się niezwłocznie pod adresem: Wilno, Wojewódzki Wydział Zdrowia Publicznego, ze zmianą, ze zmianą, na jakiego rodzaju lokal członek zjazdu reflektuje.

Sekcja mieszkaniowa zastrzega sobie jednak prawo do innego umieszczenia spóźnionych reflektantów w wypadku, gdyby liczba ich na jeden z poszczególnych rodzajów mieszkań przekraczała ilość tych ostatnich. Przy zgłaszaniu się małżeństw należy o tem nadmienić.

Nagrodzone

na Pierwszej Pomorskiej Wystawie Rolnictwa i Przemysłu
Wielkim Złotym Medalem

Mydło Liljomleczne *Gomerania*

Krem Liljomleczny *Gomerania*

Udelikatnia i pielęgnuje cerę • Żądać wszędzie!

6078

Zwracać uwagę
na markę

Gomerania

POMORSKIE TOW. PRZEMYSŁU CHEMICZ. „POMERANIA“
KAZIMIERZ WOLSKI i SYN w GRUDZIĄDZU.

SERDECZNE PRZYJĘCIE POLSKICH
DZIENNIKARZY PRZEZ RUMUNÓW.

Gańcz. Polska delegacja prasowa udała się statkiem na wycieczkę do Braiły, gdzie spotkała się z niezwykle serdecznym przyjęciem ze strony ludności. Minister pracy Franco Yassy wydał bankiet na cześć gości polskich.

Podczas bankietu, minister wznosił toast na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, podkreślając w gorących słowach jego działalność patriotyczną, której całe swe życie poświęcił. Na toast odpowiedział p. Grabowski, wznosząc kielich za zdrowie królewskiej pary rumuńskiej, oraz red. Baupre, toastując na cześć wielkiego ze swej roli historycznej narodu rumuńskiego.

XXVIII.

A więc stąd pochodziła u Sędziwoja owa żądza przepychu, owa chęć wynoszenia się w górę! Naznaczony z winy matki według pojęć ówczesnych piętnem niskiego pochodzenia, pragnął wybić się za wszelką cenę, ośmić innych znaczeniem swem i potęgą! Zerwał węzły małżeństwa, zawiązanego z uczuciem, gdyż strącało go niżej jeszcze. Drażniony zapewne często w miłości własnej, szukał środków, by pychą swą móc zaćmić innych.

Zbyt młody byłem jeszcze wówczas, by zrozumieć to wszystko, choć z czasem stało mi się to jasno. A jednak kochałem i później szczerze swego pana, którego zawdzięczam nie tylko dziwne koleje mego życia, ale zarazem dobroć i zaufanie, jakimi mnie zawsze darzył. Umiał być szlachetnym i wspaniałomyślnym, a zwłaszcza w późniejszych czasach, gdy los hojną obysypywał go dłońią, niemało ludzi zawdzięczało mu tajemnicze nieraz ocalenie z nędzy, nagłą zmianę, szczęśliwą pomyślność! Gdy też później, korzystając ze swej wiedzy, leczeniem szczerzej się zajął, wielu chorych uzdrowił, wielu cierpiących od bólów wybawił. Jeny pychy nigdy nie tracił i nigdy pragnienia wspaniałości.

W kilka dni po ponownym powrocie do Krakowa wezwał mnie do siebie.

— Słuchaj mnie — rzekł, poważnie i badawczo patrząc się na mnie. — Czyli nie opowiadałeś nikomu o tem co widziałeś podczas naszej ostatniej wycieczki, gdyśmy konno we dwóch wyjechali?

— Nie — odparłem.

— I nie dowiedziałeś się wówczas więcej niczego poza tem, co widziałeś?

Zaczerwiłem się tylko zamiast odpowiedzieć.

— Doszły zatem do twej wiedzy rzeczy — rzekł — których jako młodemu chłopcu nie należało może ci poznać.

MIECZYŚLAW SMOLARSKI.

Poszukiwacz złota.

Powieść z tajemnic polskiej alchemji.

XXVII

Mało wiedziałem do owej pory o przeszłości Sędziwoja. Widziałem tylko, iż podpisywał się niekiedy „de Jądecz Sendigovius“. Wykształcenie jego, które nabył najpierw w akademji krakowskiej, później na niejednym uniwersytecie zagranicą, stosunki i znajomości z pierwszymi panami w królestwie, majątność pierwotnie bardzo znaczna, pozwalały mi domyślać się znakomitego jego pochodzenia. Równocześnie jednak to, iż trzymał się z daleka od ogółu szlacheckiego i cierpkość, z jaką, nieraz o nim się wyrażał, zastanawiały mnie nieraz. Domyślałem się w żywocie jego jakiejś tajemnicy, zbyt ceniłem go jednak osobiście, by badać ją, nie znał jej też napewno nikt inny z jego otoczenia.

Gdy żyje się jednak ze sobą, dzień po dniu, gdy stać się, jak ja, uczniem zaufanym, który mistrzowi swemu niejedne oddaje usługi, wówczas można stać się świadkiem wydarzeń, które podadzą rozwiązanie niejednej zagadki. Już w Głogowie nie uszło mej uwadze, że pan mój widział się z jakimś prostym człowiekiem ze wsi, który przybył na nędznym, trzęsącym się wozie, a widocznie przywoził ważne wiadomości.

Nie zdziwiło mnie też, iż po południu nazajutrz po opisanych poprzednio wypadkach, Sędziwój kazał osiodłać dwa rumaki i skinawszy na mnie, poleciał mi podać z sobą. Jechaliśmy dobrych mil kilka, nie spiesząc się zbyt i pozwalając często koniom odpoczywać. Przybyliśmy wreszcie do wsi nieznannej mi, której nazwiska nie pamięć, i tam stanęliśmy przed drewnianym dworkiem, pół chłopskim, a pół szlacheckim.

Spore było to domostwo, zbudowane w czworobok, z szeroką bramą w środku. Pełno szczelin było wszędzie i nie widać było wielkich dostatków. Tutaj pan mój zsiadł z konia, kazać przetrzymać mi wodze i zakłamał głośno do bramy. Trudno wyrazić mi, jak bardzo zdumiało mnie to, co się później stało. Wrota zostały otwarte, ukazał się w nich chłopiec może siedmiolatek, który przepatrzył się nam bacznie, a potem zawołał nagle: Ojczcie! — i rzucił się w ramiona Sędziwoja. Potem obaj weszli w bramę, która zamknęła się za nimi.

Poczułem szacunek wobec cudzej tajemnicy. Przystanąłem na uboczu, nie mogąc opanować zdumienia, w które widok ów mnie wprawił. Los zrzucił jednak, iż zdarzenie to miało jednego jeszcze świadka.

Stary wieśniak, zgarbiony i o twarzy porysowanej brudzami, zbliżał się, idąc po drodze. On też podszedł do mnie niewolany i rzekł, pokazując na wrota:

— Powrócił zatem! Powrócił zatem, gdy niema już Katarzyny Steberin! Cała wieś zebrała się wówczas na godach, gdy poślubił ją. Był młody. Wracał wówczas z uniwersytetu z Lipska, gdzie poznał ją u jej krewnych. Wesola była i szczęśliwa. Piękna iak róża, wianek ślubny miała na głowie. Opuścił ją potem i pozostawił w smutku i nędzy. Nie doczekała się go, gdyż powraca teraz, by zadośćuczynić za grzechy swe, gdy ona leży już na cmentarzu. Radość przyniosł, a przekleństwo pozostawił! Wstydił się tej bogaty pan, gdyż już jedną plamę na sobie nosił. Wyjeżdżał w nadziei, że gdzie zapamięta o tem, iż jest sam — synem szlachcica i karczmarki.

Starzec pogroził kijem w stronę domu. Odszedł później niezadowolony z tego, iż nie zaczynam z nim rozmowy. Wolałem jednak udać, iż nie słyszę go lub nie rozumiem. I miałem nadzieję także, że będę dalej mógł udawać, iż nie znam tajemnicy młodych lat Sędziwoja.

Wiadomości sportowe.

Przed drugim występem Polski w walkach o puchar Davisa.

Termin rozgrywek w roku 1926 o puchar Davisa rozpoczął się. W pierwszych dniach mają odbyć się pierwsze eliminacyjne rozgrywki w strefie europejskiej.

Wobec tego najważniejszego bodaj wydarzenia w sporcie tenisowym nie od rzeczy będzie przypomnieć czytelnikom naszym w krótkich słowach historię dotychczasowych walk.

Puchar Davisa ufundowany został w roku 1900 przez znakomitego gracza amerykańskiego, Dwight'a Davisa'a. Puchar ten jest nagrodą wędrowną, o którą walczyć mogą wyłącznie zespoły międzynarodowe. Fundator początkowo zamierzał do walk o puchar swego imienia dopuścić jedynie zespoły amerykańskie i angielskie. Lecz już w roku 1904 do rozrywek tych współudział swój zgłosiła Francja, Belgia i Austria. Statut pucharu przewidywał w zasadzie zgłoszenia innych narodów, dlatego też zgłoszone 3 drużyny zostały do turnieju o puchar dopuszczone. Raz uczyniony wyłom — z biegiem czasu rozszerzany był coraz bardziej. Do rozgrywek zgłaszały się wciąż inne państwa, i oto już w roku 1924 do walk stanęły reprezentacje 24 państw. W roku 1925 przybyła jeszcze reprezentacja Polski.

Wobec tak licznych zgłoszeń dla ułatwienia dokonania rozrywek podzielono wszystkie zgłoszone zespoły na dwie strefy: europejską i amerykańską. Każde państwo posiada wolną rękę w zgłaszaniu się do tej czy innej strefy. Zrozumiałą jest jednak rzeczą, że o zgłoszeniu się do strefy decydują przedewszystkiem warunki odległości.

W poszczególnych strefach zgrupowane reprezentacje napotykały w pierwszej rundzie rozrywek na przeciwników, wylosowanych przez siebie. Zespoły zwycięskie w pierwszej rundzie przechodzą do następnej, i tak dalej, dopóki prowadzone rozgrywki nie wyłonią w walce finałowej jednego zwycięzcy w strefie europejskiej i jednego w amerykańskiej. Wówczas oba zespoły zwycięskie walczą o prawo ostatecznej walki z zespołem, który w roku ostatnim zdobył puchar, a który z tej racji zwolniony jest od wszelkich rozgrywek wstępnych. Ostateczna rozrywka odbywa się w kraju ostatniego mistrza, posiadacza pucharu.

Do zawodów dopuszczeni są jedynie panowie. W każdej rozrywce odbywa się pięć walk: 4 gry pojedyncze i 1 podwójna. Każde państwo delegować może dwóch tenisistów do gier pojedynczych i jedną parę do podwójnej. Wygrywa zespół, który zwyciężył conajmniej w trzech partiach.

Nagroda — puchar Davisa — przechowywany jest przez zespół zwycięski, który otrzymuje prócz tego na własność małątkie podobizny pucharu. Na pucharze uwieczniane są w porządku chronologicznym nazwiska i narodowość zespołu zwycięskiego.

Dotychczas od chwili ufundowania pucharu, zwycięstwa przypadły następującym zespołom: od roku 1900 do 1902 — zespół Stanów Zjednoczonych, od 1903—1906 — Anglia, 1907—1911 — Australia, 1912 — Anglia, 1913 — Stany Zjednoczone, 1914 — Australia, 1915—1918 z powodu wojny rozgrywki nie odbywały się, 1919 — Australia, 1920—1925 — Stany Zjednoczone.

Ponieważ w roku ubiegłym zwycięskim był zespół Stanów Zjednoczonych, przeto w roku bieżącym jest on zwolniony od wszelkich rozgrywek wstępnych i dopiero w ostatecznej decydującej walce spotka się z zespołem, który zwycięży w rozrywce finałowej zwycięzców strefy europejskiej i amerykańskiej.

Jakie prognozy można by postawić w tej sprawie na rok bieżący?

Wydaje się prawie pewnym, że w strefie europejskiej zwycięży — jak i roku poprzedniego — zespół francuski, posiadający świetną trójkę w następujących graczach: Borotra, Lacoste i Brugnon. W strefie amerykańskiej — prawdopodobnie — znów jak roku poprzedniego zwycięskim będzie bardzo silny zespół australijski. W walce tych dwóch reprezentacji — francuskiej i australijskiej — więcej niż prawdopodobnym jest zwycięstwo Francuzów.

Będziemy więc widzieli w ostatecznej finałowej walce o puchar te same zespoły co roku poprzedniego: Stany Zjednoczone i Francję.

Co do ewentualnego zwycięstwa jednej lub drugiej strony — trudno jest w tej chwili mówić. Dokonane między temi państwami ze zmienną szczęśliwością parokrotne spotkania w okresie ubiegłej zimy niweczą wszelkie próby stawiania horoskopów. W każdym razie stwierdzić z całą pewnością możemy, że od roku ubiegłego szanse Francuzów znacznie wzrosły.

Ostateczna walka o puchar zapowiada się tedy w roku bieżącym niezmiernie ciekawie.

W roku ubiegłym po raz pierwszy udział swój w walkach o puchar Davisa zgłosiła Polska. Zły los kazał reprezentacji naszej walczyć zaraz w pierwszej run-

dze z jednym z najsilniejszych zespołów tenisowych w Europie, z zespołem angielskim. Pamiętamy, jak bez nadziejnie przegrali nasi reprezentanci we wszystkich pięciu partiach.

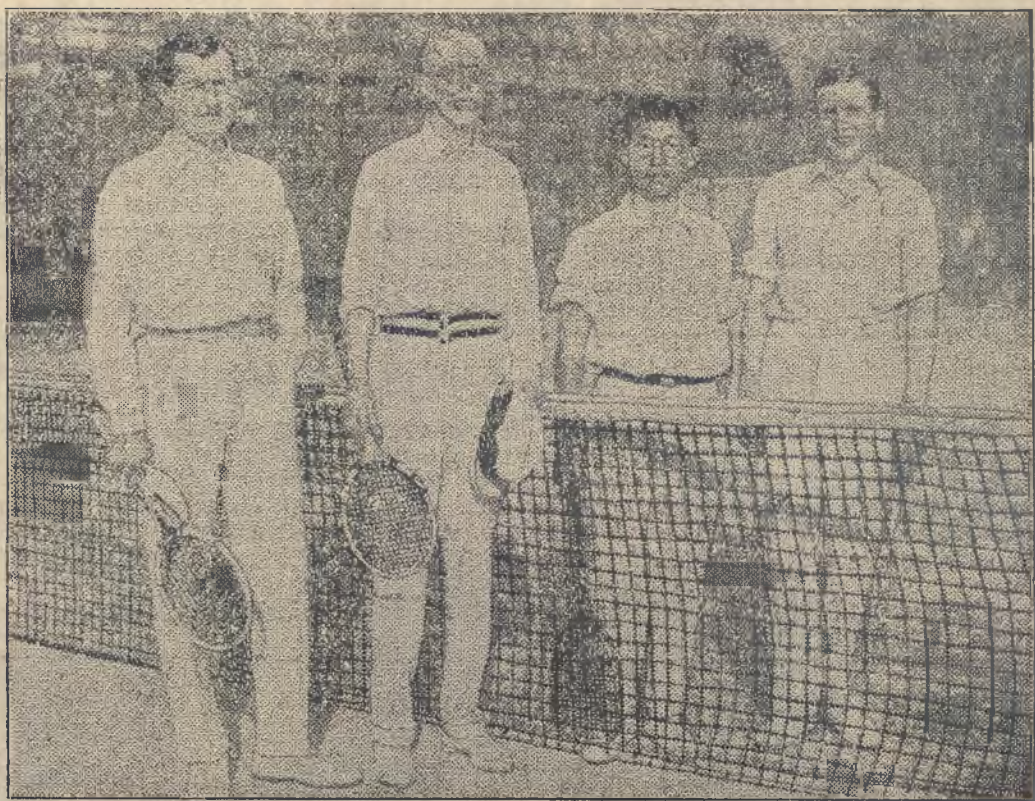
W roku bieżącym — ten sam zły los wybrał nam powtórnie za przeciwników angielski team. Pomimo to szanse nasze w roku bieżącym są znacznie większe. W roku ubiegłym reprezentacją naszą składała się z graczy, którzy w później nieco rozgrywanych mistrzostwach Polski zeszli na dalsze miejsca w kwalifikacji, ustępując miejsc pierwszych zupełnie innym graczom. Z zeszłorocznej naszej reprezentacji pozostał w tegorocznej jeden tylko p. Steinert, świetny doublista, który najzupełniej na mistrzostwach potwierdził swą kla-

se najlepszego polskiego gracza w grze podwójnej. Do gry pojedynczej wyznaczeni zostali pp. Kleinadel i Czetwertyński, obaj bezsprzecznie najlepsi nasi gracze, trenujący oddawna zagranicą i mogący poszczycić się ładnymi wynikami w turniejach zagranicznych. W grze podwójnej grać będzie para — Kleinadel i Steinert.

Od zespołu tego śmiało oczekiwać możemy znacznie lepszych wyników, aniżeli w roku ubiegłym. Być może — zwycięstwa nie osiągniemy, aczkolwiek — jest ono możliwym, w każdym jednak razie pewni być możemy, że zespół polski zrobi w Harragofie, gdzie rozegra się walka, jak najlepsze wrażenie. Ze opinia tenisistów polskich specjalnie wiele spodziewa się po p. Kleinadlu, dodawać nie trzeba.

Sport, a głowy koronowane.

Podczas pobytu króla Szwecji, Gustawa, w Nici, rozegrano tam partię tenisa pomiędzy królem i drugim synem cesarza japońskiego. Rycina nasza przedstawia obydwu przeciwników (w środku).



Mecz tenisowy Polska—Anglja. W pierwszym dniu rozgrywek Anglja prowadzi 2:0.

Londyn, 11. 5. (Tel. wł.) W ostatniej chwili otrzymaliśmy z Londynu następującą wiadomość: W pierwszym dniu rozgrywek tenisowych o puchar Davisa odbyły się dwa spotkania, a mianowicie: Turnbull pokonał Kleinadla w stosunku 6:1, 7:5, 6:0, przyczem w drugim secie Kleinadel dwukrotnie prowadził, zaś Wheatley pokonał Czetwertyńskiego 6:4, 6:3, 6:4; gra zupełnie równa, tylko Anglik miał więcej szczęścia.

Naogół więc wyniki pierwszego dnia dla Polaków zupełnie zadawalające. Anglitcy prowadzą 2:0. W poniedziałek spotkanie w grze podwójnej, zaś we wtorek

ostatnie dwa mecze: Turnbull—Czetwertyński oraz Wheatley—Kleinadel.

Dodać należy, iż Turnbull jest przeciwnikiem najmocniejszym od swego kolegi, wobec tego spodziewać się należy lepszego wyniku z meczu Kleinadla z Wheatley'em.

Jedyną nadzieję pokładać możemy — by choć jeden punkt honorowy przypadł nam w udziale — tylko w grze podwójnej, w której — jak nam wiadomo — przeciwnicy nasi nie są zbyt mocni, zaś polska para Kleinadel—Steinert jest w dobrej formie.

Międzynarodowe zawody konne w Rzymie. Nowe zwycięstwa jeźdźców polskich. — Zakończenie konkursów.

W dniu 8 bm., w szóstym dniu międzynarodowych zawodów konnych, zostały rozegrane dwa konkursy.

„Coup Mussolini“. Nagroda: Złoty puchar przechodni. Puchar zostanie własnością tej narodowości, która zdobędzie go trzykrotnie. Dystans 900 mtr. z 14 przeszkodami 140 cm. wysokości. Tor przeszkód zespół każdej narodowości, składający się z trzech jeźdźców, musi przebyć dwukrotnie. Suma punktów osiągnięta przez wszystkich jeźdźców zespołu decyduje o nagrodzie.

Do konkursu tego stanęły zespoły oficerów: włoskich, francuskich, hiszpańskich, szwajcarskich, belgijskich, portugalskich i polskich. Tor przeszkód najlepiej został przebyty dwukrotnie przez zespoły polski i hiszpański, które miały po 8 punktów karnych.

Do rozgrywki o pierwsze trzy nagrody stanęły zespoły: polski, włoski i hiszpański i po trzykrotnej rozrywce pierwsze miejsce zdobył zespół oficerów włoskich, drugie oficerów hiszpańskich i trzecie oficerów polskich. W zespole oficerów polskich brał udział rtm. 1 p. uł. Królikiewicz na Picadorze, mjr. 9 d. a. k. Toczek na Hamlecie i por. 2 p. uł. Szosland na Hannibalu.

Drugi z kolei odbył się konkurs „Championat de hauteur“ o nagrodę 4.000 lir. Skok na wysokość próbny na 150 ctm. Konkurs rozpoczynał się od 160 ctm. Do 180 ctm. jeźdźcy mają prawo skakać po dwa razy, ponad 180 ctm. po trzy razy.

Mjr. 9 d. a. k. Toczek na Faworycie osiągnął wyso-

kość 2 metry zdobywając czwartą nagrodę. Do championatu na wysokość stawiało 78 koni.

Ostatni dzień konkursów hipicznych w niedzielę poświęcony był biegowi, przeznaczonemu wyłącznie dla jeźdźców, którzy zdobyli pierwsze i drugie nagrody. Do biegu stanęło ogółem 20 jeźdźców: 4 Polaków, 2 Francuzów, 9 Włochów, 1 Szwed, 1 Portugalczyk, 2 Belgów i 1 Szwajcar.

Mjr. Toczek po bardzo pięknym biegu bez błędów popełnił omyłkę, jadąc na niewłaściwą przeszkodę, wobec czego jury go wycofało. Rtm. Antoniewicz zrobił 16 błędów, nie miał więc szans do nagrody. Rtm. Królikiewicz i por. Szosland zrobili bieg czysty. Oprócz nich bez błędów przejechali dwaj Francuzi, Szwajcar, dwóch Włochów i Belg. Przy rozrywce na podwyższonych przeszkodach por. Szosland zrobił 2 punkty karne, zrzucając najłatwiejszą przeszkodę, a rtm. Królikiewicz również dwa punkty, zrzucając na murku jedną cegłę, skutkiem szalonego tempa, jakim nadał Picadorowi.

W ten sposób pierwszą nagrodę otrzymał Włoch, Lancia, który jeden czysto podwyższony bieg, drugą Królikiewicz, trzecią Szosland.

Rtm. Królikiewicz zrobił bieg w fenomenalnym czasie 1 min. 26 sek., por. Szosland 1 min. 38 sek., podczas gdy inni jeźdźcy przeciętnie jechali 1 min. 45 sek. Rezultat dla kawalerzystów polskich znakomity, gdy się zważy, że do biegu stanęło 20 najlepszych jeźdźców Europy.

Piłka nożna.

GRUDZIADZ. Olimpia — Bałtyk (Toruń) 2:0 (0:0).

Harcerski Klub Sportowy — Sparta 3:2.

KRAKÓW. Lwów — Kraków 2:2 (2:0).

POZNAŃ. Warta — Poznań 7:0. Ostrovia (Ostrów) Unia 4:1.

WARSZAWA. Polonia — Varsovia 3:3 (1:1).

To i owo.

JEDYNA W SWOIM RODZAJU SIELANKA W PLYMOUTH.

Mecz piłki nożnej: strajkujący — policja.

Londyn, 10. 5. Stosunek między strajkującymi a policją jest częstokroć najzupełniej przyjazny, czego dowodem jest mecz piłki nożnej, rozegrany w Plymouth między drużynami policji i strajkujących. W meczu odniosła zwycięstwo drużyna strajkujących.

DZIAŁ SPOŁECZNO-GOSPODARCZY.

Co Francja zobowiązała się spłacić Stanom Zjednoczonym?

Długi wojenne Francji w Stanach Zjednoczonych składały się z dwóch głównych pozycji: z długu politycznego wyrażonego w kwocie bonów skarbowych równej kredytowi udzielonym przez skarbu amerykański Francji w czasie wojny — oraz z długu handlowego, który powstał ze sprzedaży Francji stocków amerykańskich materiałów wojennych w r. 1919; długi te różnią się między sobą tem, że do długu politycznego dochodzi procent bez kapitalizacji, poczynając od r. 1919, natomiast od sumy długu handlowego płaci Francja od pięciu lat procenty, wynoszące rocznie, bez amortyzacji, 20 milionów dolarów. Dług handlowy w myśl konwencji z r. 1919 został określony w sumie 400 mil. dolarów. Dług polityczny miał wynosić razem z procentami w r. 1925 — 3 miliardy 814 milionów dolarów. Razem oba długi wynosiły sumę 4 miliardów 214 milionów dolarów.

Uregulowania tych sum bajińskich na podstawie długoterminowej umowy domagały się Stany Zjednoczone niejednokrotnie. Po nieudanej misji J. Caillaux, doprowadził do skutku pertraktacje sen. Berenger, który zawarł obecnie, przed 2 tygodniami umowę z rządem amerykańskim.

Jak brzmi umowa, mocą której Francja zobowiązuje się, przynajmniej teoretycznie, do spłacania ratami długów i procentów Stanom Zjednoczonym w ciągu lat 60-ciu od roku obecnego, tj. do r. 1987?

Na mocy umowy podpisanej w Waszyngtonie w dn. 29 kwietnia r. przez komisję francuską sen. Berengera oraz przedstawicieli rządu amerykańskiego, Stany Zjednoczone zobowiązują się zmniejszyć sumę długów francuskich do wysokości 4.025.000.000 dolarów (zamiast 4.214.000.000), stosując do spłaty, procentowej taryfy, przyznaną uprzednio Włochom.

Raty roczne, poczynając od 15 czerwca r. 1926 przedstawiają się jak następuje: 15 czerwca 1926 r. — 30 mil. dol., 1927 — 30 mil. dol., 1928 — 32,5 mil. dol., 1929 — 32,5 mil. dol., 1930 35 mil. dol., 1931 — 40 mil. dol., 1932 — 50 mil. dol., 1933 — 60 mil. dol., 1934 — 75 mil. dol., 1935 — 80 mil. dol., 1936 — 90 mil. dol., 1937 — 100 mil. dol., 1938 — 105 mil. dol., 1939 — 110 mil. dol., 1940 — 115 mil. dol., 1941 — 120 mil. dol., 1942 — 125 mil. dol., — po 125 milionów dolarów aż do roku 1987.

Przewidując, że sytuacja finansowa Francji nie polepszy się tak prędko w nadchodzących latach, sen. Berenger wyjednał w umowie klauzulę t. zw. reportową na mocy której Francja ma prawo w ciągu trzech lat od daty podpisania umowy wpłacać do skarbu Stanów Zjednoczonych nie więcej niż to, co płaci obecnie tytułem procentów od długu handlowego, t. j. 20 mil. dolarów. Klauzula ta ma być klauzulą bezpieczeństwa w razie finansowych trudności skarbu francuskiego oraz opóźnień w wykonaniu planu Dawesa przez Niemcy.

Wystawa ruchoma prób i wzorów przemysłu krajowego w Grudziądzu.

Jutro (w środę, dnia 12 bm.) otwarta będzie o godz. 11 przed poł. w salach Hotelu Warszawskiego Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego. Wystawa obejmuje zgórą 200 firm wytwórczości polskiej z wielkiego i drobnego przemysłu. Do miasta naszego Wystawa przybyła z Gdańska, gdzie brała udział w Międzynarodowej Wystawie Eksportowej.

W „Gazecie Gdańskiej” z dn. 26 i 27 kwietnia r. poświęcone były o Wystawie Polskiej dłuższe artykuły, w których podkreślono doniosłe znaczenie szczególnie pomyślanej w dobie obecnej imprezy prowadzącej propagandę gospodarczą.

Wystawa odwiedziła już cały szereg miast na Górnym Śląsku, począwszy od Katowic i wszędzie spotkała się z gorącym poparciem społeczeństwa. W roku ubiegłym Wystawa odniosła poważny sukces na Wystawie besarabskiej w Kiszyniowie, na której otrzymała od Jury Wystawowej złoty medal i „Grand Prix” za pomysł i sprawność organizacyjną.

Organizatorem tej Wystawy jest przemysłowiec p. J. Bleszyński, naczelnym dyrektorem inż. J. Rodkiewicz, a kierownikiem ruchu p. J. Stachowicz.

Celem Wystawy jest zapoznanie najdrobniejszych nawet kupców i szerokich mas społeczeństwa z polskim przemysłem i przekonanie niezadowolonych, że wyroby nasze są nie gorsze, a niejednokrotnie lepsze od zagranicznych: Poza tem kierownictwo Wystawy zwróci się do wszystkich naszych szkół z zaproszeniem zorganizowania wycieczek młodzieży szkolnej na Wystawę, by móc jej pokazać wytwórczość krajową i wytłumaczyć znaczenie powagi hasła nawołującego do popierania swojego przemysłu.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu doceniając społeczne i gospodarcze znaczenie Wystawy uznało za wskazane wziąć tę instytucję pod swój protektorat i udzielać jej swego moralnego poparcia.

Po zapoznaniu się bliżej z eksponatami Wystawy poświęcimy jej więcej miejsca na łamach naszego piśma. Mamy nadzieję, że obywatele naszego miasta,

a w szczególności kupiectwo pospiesz się zapoznać się z wytwórczością rodzimą, abyśmy nie mieli powodu do mówienia: „Cudze chwalcie, swego nie znacie, sami nie wiecie co posiadacie”.

Wystawa otwarta będzie codziennie od godz. 9 rano do 9 wieczorem do dnia 18 bież. miesiąca.

Kapitał amerykański a Polska.

Na posiedzeniu T-wa Ekonomicznego w Krakowie, dyrektor Banku Hipotecznego p. Konderski wygłosił odczyt na temat: „Rynek kapitałów amerykańskich, a Polska”.

Stwierdziwszy, że coraz bardziej nwidacznia się niemożność przeprowadzenia sanacji gospodarczej i finansowej Polski bez wydatnej pomocy kapitału zagranicznego, jak również że pomoc tę uzyskać można zasadniczo tylko od Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, przeszedł prelegent do opisanego stanu rzeczy w Ameryce. W dłuższym wywodzie zobrazował prelegent sytuację finansową i skarbową Stanów Zjednoczonych i na tem tle postawił pytanie jak wygląda możność i jak wyglądać powinien kierunek ściągania kapitałów amerykańskich do Polski.

Zdaniem dr. Konderskiego możność zyskania kapitałów amerykańskich zasadniczo jest realna, albowiem kapitał pieniężny Stanów szuka njęcia zagranicę i wobec niskiej stopy procentowej w Niemczech **powinien mieć skłonność posunięcia się dalej ku krajom o wyższej stopie procentowej.** Wskazuje na to także fakt zmniejszonego zainteresowania przemysłem amerykańskim w okresie wielkich wahań kursów. Jeżeli przyszło w Ameryce do kryzysu przemysłowego, to pominawszy momenty wzmoczonego braku zaufania wogóle i momenty imobilizacji, można liczyć na wzmoczoną emigrację kapitału zagranicznego.

O uzgodnienie cen wytworów rolnictwa i przemysłu.

Poważne znaczenie inicjatywy rządowej.

Ministerstwo Rolnictwa i D. P. zwróciło się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz do Ministerstwa Skarbu z prośbą o delegowanie stałych przedstawicieli do Komisji, która będzie powołana w najbliższym czasie w celu zbadania przyczyn i wytyczenia planu prac, zmierzających do usunięcia jednej z największych bolączek rolnictwa, na którą uskarżają się zwłaszcza drobni rolnicy, a mianowicie dysproporcji między cenami wytworów rolnictwa a wytworów przemysłu.

Ustalane oficjalnie wskaźniki cen hurtowych nie odzwierciedlają istotnego stanu rzeczy w tym zakresie, opierają się bowiem na porównywaniu cen obecnych z cenami przedwojennymi w b. Królestwie Kongresowem, gdzie, jak wiadomo, ceny produktów rolnych były znacznie niższe, niż w innych b. zaborach, ceny natomiast artykułów przemysłowych — wyższe.

Wpływ strajku angielskiego na giełdę nowojorską.

Strajk węglowy w Anglii odbił się ujemnie na giełdzie nowojorskiej. — Już w chwili gdy groził wybuch strajku, szereg walorów spadł w cenie. Droga interwencji udało się 5 bm. kursy nieco poprawić, lecz potem znowu giełda zareagowała na bieg wypadków

zniżkowo. Akcje np. towarzystwa „General Elektrik” spadły o 10,5 dolarów. Spadek walorów tłumaczył się masowem wyzbywaniem się ich przez drobnych posiadaczy, których w Stanach Zjednoczonych jest bardzo wiele.

Taki stan rzeczy doprowadzić może do groźnych następstw w życiu gospodarczym państwa. Przystąpienie rządu do opracowania środków naprawy stosunków w tej dziedzinie ma pierwszorzędne znaczenie.

Rokowania w sprawie długów rosyjskich.

Przebieg rokowań między Francją a Rosją Sowiecką wobec możliwości bliższego uregulowania stosunków dłużniczych Rosji we Francji na przebieg następujący. Dług rosyjski we Francji wynoszący około 22 miliardów franków, można rozdzielić na trzy grupy. Pierwsza, to pożyczki emitowane przez rząd carski, będące w posiadaniu wierzycieli francuskich, druga, to akcje przemysłu rosyjskiego w posiadaniu francuskim, trzecia to wierzytelności obywateli francuskich wobec państwa rosyjskiego.

Rokowania, które już są prowadzone w ciągu kilku miesięcy, napotykają na szereg trudności w zakresie zwłaszcza uregulowania zobowiązań rosyjskich wobec obywateli państwa francuskiego, tu bowiem rząd ma do czynienia z wielką masą wyborców. Pojawiła się we Francji inicjatywa do zawiązania organizacji, która grupowała wierzycieli rosyjskich wszystkich krajów, od których Rosja w okresie przedwojennym, lub wojennym zaciągnęła dług.

Postulaty zjazdu porozumienia gospodarczego w Warszawie

Dnia 6 bm. obradowały w Warszawie Komisje Zjazdu: podatkowa, socjalna i ogólnogospodarcza. Komisja ogólnogospodarcza załatwiła sprawy następujące: a) sprawę eskontowania weksli w Banku Polskim także w zakresie weksli płatnych w tych miejscowościach, w których nie istnieją oddziały ani też zastępstwa Banku Polskiego. Komisja wypowiedziała się w tym kierunku, ażeby dyskонтowanie weksli, protestowanie, oraz inkasowanie odbywały się przez Oddziały pocztowe i ażeby nie powodować Bankowi Polskiemu kosztów, związanych z rozszerzeniem sieci filjalnych.

b) Omówiono także sprawę niższej stopy dyskontowej, co do której uchwalono następującą rezolucję: „Porozumienie Gospodarcze Związków Przemysłowych Zachodniej i Południowej Polski stwierdza, że zbyt wysoka stopa procentowa dyskonta Banku Polskiego, która wynosi obecnie 12 proc. i jest najwyższą w porównaniu państw cywilizowanych, przyczynia się w szerokiej mierze do podrożenia kredytu w kraju i utrudnia przeprowadzenie sanacji życia gospodarczego w

Polsce. Nie mniej działa na stosunki, kredytowe w Polsce wysoki dyskont banków prywatnych, którym wolno pobierać odsetki o 100 proc. wyższe od stopy procentowej Banku Polskiego.

Anormalny ten stosunek wywołuje analogicznie również podrożenie kredytów zagranicznych, które stosują się po części przy obliczaniu odsetek do warunków obowiązujących w kraju. Z powodów wytuszczonej wnoszą Porozumienie Gospodarcze w interesie rozwoju życia gospodarczego gorący apel, aby Ministerstwo Skarbu zechciało spowodować: 1) obniżenie stopy dyskontowej w Banku Polskim do minimum, 2) zniesienie obowiązującego rozporządzenia, upoważniającego banki prywatne do pobierania dyskonta o 100 proc. wyższego od stopy dyskontowej Banku Polskiego i obniżenie tego stosunku conajmniej o 50 proc. od stopy dyskontowej Banku Polskiego, 3) obniżenie maksymalnej stawki procentowej przy kredytach zwaloryzowanych, które obecnie mogą być pobierane aż do wysokości 24 proc.”

Sprawy podatkowe

— **ŚCIĄGANIE PODATKU MAJĄTKOWEGO.** Zgodnie z zarządzeniami Ministerstwa Skarbu płatna była dotychczas jedynie 1/4 część różnicy pomiędzy płatnymi trzema, definitywnymi ratami (od płatników od 5 stopnia wzwyż w I grupie kontyngentowej — 60 proc. tych rat), a wpłatami uskutecznionymi w formie zaliczek i prowizorycznych rat podatku majątkowego.

Obecnie, zanim zmiana poboru podatku majątkowego nie zostanie rozstrzygnięta w drodze ustawodawczej, wyznacza Ministerstwo Skarbu terminy płatności pozostałej części wspomnianej różnicy i rozkłada ją na dwie równe raty, płatne: I-sza do końca maja 1926 r.; II-ga do końca października 1926 r.

Zarazem Ministerstwo Skarbu komunikuje, że pobór powyższych rat od płatników od 5 stopnia wzwyż, których majątki zaliczono do I i III grupy kontyngentowej, został ograniczony narazie do wysokości definitywnego wymiaru podatku majątkowego bez zwłoki kontyngentowej (przedz. 2 kol. 1 i 3 nakazu płatniczego wzór Nr. 25 wzgl. kol. 3 nakazu płatniczego wzór Nr. 26).

Dla właścicieli domów, podlegających ochronie lokatorów, utrzymuje się w mocy wyznaczone poprzednio terminy płatności wspomnianej różnicy, a mianowicie:

- I-sza rata do dnia 15-go lutego 1926 roku
- II-ga rata do dnia 15-go maja 1926 roku.
- III-cia rata do dnia 15-go sierpnia 1926 roku.
- IV-ta rata do dnia 15-go listopada 1926 roku

Pomorska Izba Skarbowa,
(—) Obrzud, prezes.

Sprawy morskie.

— **BADANIE MORZA.** W Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pod przewodnictwem prof. Siedleckiego, delegata rządu do międzynarodowej komisji badania morza odbyła się konferencja w sprawie udziału Polski w badaniu morza. Całość została podzielona na cztery części. Badania hydrograficzne mają się odbywać z czynną współpracą marynarki wojennej, która delegowała do tego celu „Kaszuba”.

Specjalna uwaga będzie poświęcona badaniu roślin morskich i ryb oraz ekonomiki rybołówstwa.

Duży nacisk położono na sprawę badania migracji lososia, wyhodowanego w określonych rzekach. Da to pojęcie na czyją korzyść wypada zarybianie rzek i czy celem jest zarybianie ich rybą importowaną.

Kronika zagraniczna.

— **HANDEL ROSJI Z FRANCJĄ.** Przedstawicielstwo handlowe Sowietów w Paryżu rozpoczęło urzędowanie w styczniu r. 1925. Rezultaty stosunków handlowych sowiecko-francuskich przedstawiały się następująco: w r. 1925 Rosja importowała z Francji towarów za 30 milionów rubli. Warunki kredytowe początkowo niezbyt wygodne, później zostały złagodzone i obecnie firmy francuskie udzielają Sowietom kredytów na 3 lub więcej lat. Szereg firm francuskich, a szczególnie fabryki barwników, towarów włókienniczych,



NOWA EDYCJA MONET SZWAJCARSKICH.

Szwajcarski Bank Narodowy wypuścił w obieg nową edycję monet złotych. Zdjęcie nasze przedstawia dwustronnie monetę stufrankową, wydaną w roku 1925.

środków leczniczych i narzędzi lekarskich otworzyło w większych miastach składy konsygnacyjne. Sowiety eksportują do Francji zboże, produkty naftowe, drzewo i len. (ATE).

— **AMERYKA WPŁYNĘŁA NA ZNIŻKĘ KAUCZUKU.** Pewne pogorszenie się sytuacji w przemyśle amerykańskim, przypisywane jest słusznie polityce celnej państw eksportujących kauczuk. Od dłuższego już czasu przemysłowcy amerykańscy, którzy są odbiorcami 75 procent całej światowej produkcji kuczuku, drogą wstrzymywania się od zakupów rozpoczęli walkę o niższe cen, domagając się nawet od rządu amerykańskiego środków odwetowych w dziedzinie polityki gospodarczej. Ceny zostały już istotnie obniżone, jednak akcja ta udała się tylko częściowo, gdyż przetwórczy przemysł amerykański wyczerpał cały zapas kuczuku. Dążąc do dalszej niżki, przemysłowcy amerykańscy zakupują w dalszym ciągu jedynie najmniejszą część drobne partje.

Z ruchu wydawniczego.

— **KSIĘGA ADRESOWA GOSPODARSTW ROLNYCH WJEWÓDZTWA POZNANSKIEGO.** Książka ta opracowana przez Wydział Ekonomiczny Wielkopolskiej Izby Rolniczej pod redakcją naczelnika wydziału p. Adama Ostrowskiego. Zawiera w sobie tabelaryczne opracowanie wielkorolnych majątków woj. poznańskiego, obejmując gospodarstwa ponad 100 ha. ogólnego obszaru w układzie alfabetycznym. Zawierając nazwisko właściciela i ewentualnie dzierżawcy, najważniejsze liczby orientacyjne, co do podziału ziemi majątku na różne cele rolnictwa. Znajduje się tam także dział ogólny, ilustrujący umiejętnie dobraną liczbę, charakterystyczne dla stosunków gospodarczych Wielkopolski. Książka ta wzorowana na najlepszych wzorach zagranicznych, przewyższa znacznie podobnego typu książki adresowe niemieckie, tak pod względem drobnozawości i ścisłości zestawień, jak i pod względem jasności układu.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 10 maja.

WALUTY.			
Dol. St. Zjedn.	Tranzakcje	Sprzedaz	Kupno
	10,40	10,42 1/2	10,37 1/2
DEWIZY.			
Dolary Stanów Zjed.			10,37 1/2
Floreny holenderskie			417,74
Franki belgijskie			—
Franki francuskie			32,85
Franki szwajcarskie			201,12
Funy angielskie			50,46
Korony austriackie			146,70
Korony czeskie			30,78

Złoty w dniu 10 maja 1926 r.

Gdańsk złoty 49,69 — 49,81, przekaz na Warszawę 48,54 — 48,66, Berlin złoty 39,45 — 39,86, przekaz na Warszawę 39,25 — 39,45, Katowice 39,30 — 39,50, Poznań 39,25 — 39,45, N.-Jork przekaz na Warszawę 10,10, Londyn przekaz na Warszawę 50,00, Ryga przekaz na Warszawę 56,00 Medjolan przekaz na Warszawę 231, Bukareszt przekaz na Warszawę 30,00, Czerniowce przekaz na Warszawę 29,00, Praga złoty 306 1/2 — 307 1/2, przekaz na Warszawę 312 — 318, Wiedeń złoty 66 10 — 67,10 przekaz na Warszawę 65,85 — 66,35, Budapeszt złoty 6825 — 7025.

Ostatnie kursa telefonem.

Warszawa, 11. 5. Dolar nieurzędowo 10,47 zł Tendencja słaba.

Za 100 guldenów notowano: 196 zł. w płaceniu, 203 zł. w sprzedaży.

Giełda towarowa.

ZIEMIOPŁODY.

Poznań, 10. 5. Urz. not. za 100 kg franco stacja załad. ładunki wagonowe, dostawa natychmiastowa. Żyto 32,75—33,75, pszenica 52—54, jęczmień brow. 31—33, owsie 34—36, mąka żytnia 65% łącz. e z workiem Standardowa 51,00, 70% 49,50, pszenka 65% 78—81, otręby żytnie 26,50—27,50, młynki jadalne 3,85, fabr. 3,50. Usposobienie niejednoznaczne, raczej słabsze

Warszawa, 10. 5. Na dzisiejszej Giełdzie Zbożowo Towarowej nie dokonano żadnych transakcji. Ogólna tendencja jednak była zwykła.

Grudziądz, 10. 5. Rolnik Spółdzielnia Rolniczo Handlowa notuje za 100 kg loco stacja załad.: 32—34, pszenicę 52—54, jęczmień brow. 30—32, owsie 33—36. Tendencja mocna. A. Kowalski notuje: żyto 33—34, pszenicę 52—55, jęczmień brow. 32—33, owsie 34—34,50. — Na rynku zbożowym podaż minimalna, zainteresowanie żywsze na owsie, żyto i pszenicę za 100 kg loco magazynu Grudziądz, w wagonowych partjach, notowano: żyto 32,25—34,25, pszenicę 52,50—54,50, jęczmień brow. 32—33,50, jęczmień na kasze 32—33, owsie 33,50—36,25.

Gdańsk, 10. 5. (U) Pszenica 14, żyto 9,20, jęczmień państwowy 8,37 1/2—8,75. Reszta notowań bez zmiany. Dowóz: żyta 415, jęczmienia 280, owsa 60, grochów 15, ospy i maku-chywa 15 ton.

Wiadomości bieżące.

GRUDZIĄDZ wtorek 11 maja 1926 r.

KALENDARZ: Wtorek 11-go maja Mamerta b.
Środa 12-go Pankracego.
Wschód słońca 4.14 zachód 19 40
Wschód księżycy 4 28 zachód 18 59.

—** BIBLIOTEKA I CZYTELNIĄ T. C. L. W GRUDZIĄDZU, jest otwarta;

W **śródmieściu:** w muzeum (ulica Lipowa nr. 28 i ptr.): codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt — od godziny 6-ej do 8-mej wieczorem. Dla dzieci w środy i soboty, od godziny 4-tej do 5-tej popołudniu.

Na **Chełmińskim Przedmieściu:** w kancelarii parafialnej (ulica Bydgoska nr 10): w poniedziałki i czwartki, od godziny 4-tej do 5-tej popołudniu.

W **Małym Tarpnie:** w szkole w niedziele i świąta po nabożeństwie.

—** MUZEUM (ulica Lipowa nr. 28) jest otwarte w środy i soboty, od godziny 12-tej do 2-ej w południe, w niedziele i świąta od godziny 11-tej do 1-ej w południe.

—** NOCNE DYŻURY APTEK. Od 8 do 15 maja apteka „Pod Łabędziem”, Rynek 20, tel. 142.

—** KINO APOLLO. Doskonała komedia w 8 aktach z Haroldem Lloydem w roli głównej p. t.: „Grunt się nie przejmować” oraz dramat p. t.: „Przed bitwą”.

—** KINO ORZEŁ. „Miasto udręczeń” czyli „Tragedja generała Ignatiewa”, potężny dramat w 8 aktach z życia emigrantów rosyjskich w Konstantynopolu. W roli głównej uroczą gwiazdą ekranu Olga Czechowa oraz ulubieniec kobiet Malcolm Todd. Poza tem arcyzabawna farsa w 3 aktach p. t.: „Ridolini za kulisami Variete”. Początek codziennie o 6,15 i 8,15, w niedzielę od 4,15.

—** TEATR MIEJSKI. Dziś we wtorek, dnia 11-go bm. o godzinie 8,30 wieczorem punktualnie premiera znakomitej komedii mistrza djalogu Lakatos'a p. t. **MEŻCZYŻNA I KOBIETA**. Premiera ta będzie jednocześnie pierwszym występem Karola Bandy, który jednocześnie sztukę reżyseruje. Świetna obsada ról głównych z pp. Fiszerówna, Wiesławska, Dąbrowskim, Łodzińskim, Benda i Remboszem na czele, wróży



OBRAZEK Z TURYSTYKI WYSOKOGÓRSKIEJ.
Góral tyrolski na szczycie wysokiej turni.

dzisiejszej premierze sukces nielada i wywoła niemałe zainteresowanie publiczności.

W środę, dnia 12 bm. o godzinie 8-mej wieczorem opera występuje z premierą genialnego arcydziela Rosini'ego „CYRULIK SEWILSKI”. W popisowej partii Rosyny wystąpi gościnnie fenomenalna primadonna Berta Crawford, wszechświatowej sławy śpiewaczka, której olśniewający kunszt i wirtuozostwo śpiewacze w zakresie koloratury na dziś do najwspanialszych okazów mistrzostwa wokalnego. Obsadę tworzą pp. Krugłowski (tyt. rola), Laskowski, Bolko, Popiel i Hórnska. Batutę kapelmistrzowską kieruje dyr. Bojanowski, reżyserował: gł. reż. K. Krugłowski.

W czwartek, dnia 13-go bm. o godzinie 5-tej popołudniu ukaże się po raz 4-ty i ostatni narodowa sztuka w 3 aktach J. U. Niemcewicz'a p. t.: „POWRÓT POSŁA” po cenach popularnych od 50 gr. do 1 zł.

W czwartek, o godzinie 8,30 wieczorem po raz 2-gi świetna komedia Lakatos'a p. t.: „MEŻCZYŻNA I KOBIETA”.

—** ILE JEST DZIECI W POLSCE? W roku bieżącym w szkołach polskich uczy się o 2 000 000 dzieci mniej, aniżeli w roku 1921.

Jest to zjawisko znane w całej Europie jako wynik lat wojennych. Rok 1921 był bowiem ostatnim rocznikiem dzieci, urodzonych przed wojną.

Ministerstwo oświaty chcąc zebrać możliwie wszechstronny materiał dla wyjaśnienia tego zjawiska, urządził między 31 maja a 5 czerwca w całej Rzeczypospolitej spis dzieci. Spis ten obejmie 13 pełnych roczników, począwszy od dzieci urodzonych w r. 1913, a kończąc na r. 1925.

Kwestionariusz obejmuje rubryki: data urodzenia język ojczysty, wyznanie, kto się dzieckiem opiekuje, adres.

Jak z pytań wynika, da spis również bogaty materiał instytucjom społecznym, powołanym do opieki nad dzieckiem.

Z braku środków spis będzie wykonany siłami wyłącznie nauczycielskimi, przy współudziale władz administracyjnych poinformowanych już o spisie przez okólnik min. spraw wewnętrznych.

—** LIGA MORSKA I RZECZNA ODDZIAŁ W GRUDZIĄDZU urządzi w dniu 15-go maja br. odczyt, który wygłosi dyrektor Szkoły Morskiej z Tczewa, p. Garnuszewski, pod tytułem: „Dlaczego Polska dotychczas nie posiada własnej floty handlowej”. Przy tej sposobności wyświetlone zostaną przeźrocza, ilustrujące podróż statku szkolnego „Lwów” do Brazylii.

Odczyt odbędzie się w auli gimnazjum żeńskiego o godzinie 19 1/2 (7 i pół popoł.) s Wstęp dla publiczności 1 zł, dla młodzieży szkolnej 30 groszy, dla członków Ligi Morskiej i Rzecznicy bezpłatnie.

—** WIZYTACJA SZKÓŁ ŚREDNICH W GRUDZIĄDZU. Od piątku bawi w naszym mieście wizytator kuratorium szkolnego w Toruniu, p. dr. Czesław Frankiewicz, który kolejno zwiedza gimnazjum klasyczne, żeńskie i matematyczno - przyrodnicze. W tem gimnazjum był obecny na pisemnej maturze.

Wizytator dokładnie obejrzał zbiory w gabinetach pomocy naukowych naszych szkół oraz podzielił się na konferencjach grona nauczycielskiego swymi uwagami, co do postępów uczniów w poszczególnych przedmiotach.

Dr. Frankiewicz zwłaszcza żywo interesował się sposobem nauczania matematyki i fizyki. Zaznaczyć należy, że bawił po raz pierwszy w naszym mieście na wizytacji.

—** UTONIECIE DZIECKA W TRYNCIE. Wczoraj popołudniu około godziny wpół do czwartej zdarzył się nad Trynką, obok młyna „Pod Orłem” p. Rosanowskiego, wstrząsający wypadek, którego ofiarą padło małe, niespełna cztery latka liczące dziecko robotnika L. Dzieciak bawił się na skarpie, przylegającej do rzeczki; w pewnej chwili dziecko stoczyło się z góry i wpadło do wody. Prąd zantósł je pod dawniany mostek, gdzie zaplątało się w sieć ochronnej i zanim ktokolwiek zdołał się spostrzec i pospieszyć na ratunek, dziecko, nalykawszy się sporo wody i poraniwszy się o kamienie, w kilkanaście minut zakończyło życie. Wypadek powyższy wywołał wszędzie przynębiające wrażenie.

Pilot polski na szlaku Paryż—Tokio—Warszawa.

Nowy raid pulk. Rayskiego-

W roku ubiegłym cała Polska zelektryzowana była faktem dokonania pierwszego dużego raidu lotniczego przez polskiego pilota, płk. M. Rayskiego.

Raid ten, że przypomni tu czytelnikom naszym, odbył się na następującym szlaku powietrznym: Paryż—Madryt—Casablanca—Tunis—Ateny—Konstantynopol—Warszawa. Raid ten wzbudził zrozumiałe podziw i zainteresowanie nie tylko najbardziej zainteresowanych sfer polskich. Prasa zagraniczna zamieściła obszernie wzmianki o raidzie tym, który dokonany w warunkach trudnych, bez przygotowanych etapów zwrócił uwagę całego świata na młode lotnictwo polskie.

Zachęcony powodzeniem pierwszego raidu lotniczego pilot płk. Rayski zamierza w roku bieżącym przedsięwziąć drugi, znacznie szerzej pomyślany lot. Według posiadanych przez nas informacji płk. Rayski przygotowuje się do wielkiego raidu, główne punkty którego byłyby następujące: Paryż—Tokio—Warszawa.

Ci z czytelników naszych, którzy pamiętają, jak wielkie wrażenie przed dwoma laty zrobił świetny pilot francuski, Pelletier D'Oisy, przelatując identyczny dystans, Paryż—Tokio, oraz ci, którzy przypominają sobie entuzjazm prasy świata całego z racji zeszłorocznego raidu japończyków z Tokio do Paryża, będą w stanie zdać sobie sprawę, jak wielkim jest zamiar polskiego pilota — i jak poważne wygra on atuty dla lotnictwa polskiego.

Garść posiadanych przez nas w sprawie projektowanego przez płk. Rayskiego raidu, szczegółów, jest następująca:

Płk. Rayski zamierza przebyć drogę powietrzną z Paryża do Tokio w 7 dni! Etapy rozłożone zostały w następujący sposób: pierwszy dzień — Paryż—War-

szawa—Lida, drugi dzień — Lida—Moskwa—Kazań, trzeci dzień — Kazań—Mikołajewsk (koło Omska), czwarty dzień — Mikołajewsk—Krasnojarsk, piąty dzień — Krasnojarsk—Czita, szósty dzień — Czita—Korea, wreszcie siódmy i ostatni dzień — Korea—Tokio.

W Tokio płk. Rayski zatrzyma się na parę dni zmieni silnik, poczem uda się samolotem w powrotną drogę, końcowym punktem której byłaby Warszawa. Samolot, na którym płk. Rayski zamierza zrealizować swój lot, jest markiz Potez 25. Silnik — Renault 420 HP.

Rząd republiki Sowieckiej zapewnił dzielnemu pilotowi pomoc swą w tej mierze, że na punktach etapowych nie będą mu czynione żadne trudności i że będzie mógł zaopatrzyć się na nich w niezbędne zapasy benzyny, oliwy itd.

Raid przedsięwzięty przez płk. Rayskiego ma się rozpocząć w tych dniach. Odjazd z Paryża nastąpić ma 16-go maja.

Towarzyszem płk. Rayskiego będzie mechanik Kubiak, ten sam, który w ubiegłym roku wspólnie z nim dokonał pamiętnego wszystkim nam raidu Paryż—Casablanca—Tunis—Ateny—Warszawa.

Lot, projektowany przez płk. Rayskiego, napawa wielką radością wszystkich tych, którym drogą jest idea lotnictwa polskiego.

W porównaniu z lotnictwem zagranicznym młodzieńkie lotnictwo polskie przebyć musi jeszcze dużą drogę, aby dorównać pierwszemu. Nie mamy przecież ani jednego polskiego typu płatowca, czy silnika. Na maszynie obcej marki płk. Rayski opowie w dalekich krajach o dzielności pilota polskiego, zadokumentuje żywym przykładem istnienie polskiego lotnictwa.

BANDYTA W KUFERZE.

Strasliwa noc w podróży poślubnej.

Strasliwą noc przeżyli państwo Hatkins, młodzi małżonkowie, którzy przybyli z Holandji do Berlina i zajęli dwa przeszliczne pokoiki w jednym z pensjonatów przy Kurfürstendam.

Ponieważ młoda para postanowiła spędzić kilka miesięcy w podróży, wzięła ze sobą znaczną ilość kufków i waliz.

Skoro małżonkowie ułożyli się do snu, poruszyło się nagle wieko największego kufra i w pokoju znalazł się zbrojny opryszek. Groźbą rewolweru zmusił małżonków do milczenia, zakneblował im usta, skrepił sznurami i obrabował doszczętnie, zabierając im gotówkę i klejnoty.

Po dokonaniu tego czynu ubrał się opryszek w palto pana Hatkinsa, na głowę włożył jego czapkę podróżną i zamierzał wyjść na ulicę.

Służący pensjonatu zdziwiony, iż młody małżonek o tak późnej godzinie wychodzi z domu, zagadnął go i przytrzymał.

Bandytę aresztowano.

Jest to jeden z najniebezpieczniejszych włamywaczy i morderców, poszukiwany przez sądy.

Zbrodniarz dostał się do wagonu bagażowego, wypróżnił kufier i ułożył się na jego dnie.

W podobny sposób okradł już kilkunastu cudzoziemców w Berlinie.

Z Pomorza.

—** GRUTA, pow. grudziądzki. (Uroczystość ku czci Królowej Korony Polskiej). Kongregacja Dzieci Marij urządza w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego dnia 13-go maja br. zarz po niesporach na sali p. Mroczkowskiego wieczornicę ku czci Królowej Korony Polskiej. Na program składają się deklamacje, śpiewy, solo skrzypcowe, sztuka sceniczna w 1 akcie p. t.: „Gdzie jesteś, Panie?” i wykład o Królowej Korony Polskiej. Wstęp bezpłatny, podczas wieczornicy zbierać się będzie datki dobrowolne na pokrycie kosztów. Na wieczornicę zaprasza wszystkich parafian, a szczególnie miejscowe stowarzyszenia. Zarząd.

—** LASIN. (3 Maj w Lasinie). W dniu święta 3 Maja władze m. Lasina wspólnie z miejscowymi towarzyszami urządziły uroczysty pochód do kościoła. Po uroczystym nabożeństwie w kościele i powrotnym pochodzie po mieście odbyła się uroczysta akademja 3 Maja na sali p. Szpitterowej. Po akademji p. Szlosowski zaprosił? do swego lokalu paru członków miejscowego Towarzystwa Powstańców i Wojaków i Straży Pożarnej na wódeczkę. Przy kieliszku o dżiu, powstało pytanie, czy brać udział w zabawach, urządzonych na dochód Tow. Czyt. Lud. Pewne jednostki wypowiedziały się przeciw obecności na przedstawieniu, lecz dzięki rozsądnym głosom niefortunne projekty te upadły. Przenikliwe zimno przeszkodziło urzędzeniu loterii fantowej w miejskim parku, odbył się jedynie koncert i strzelanie do tarczy. Obecność obywateli miasta Lasina wieczorem na przedstawieniu była małą, zatem zyski na Tow. Czyt. Lud. niewielkie.

—** CHELMNO. (Kadeć, w mieście). Do Chełmna przeniesiony zostanie korpus kadetów, obecnie stacjonowany w Modlinie.

—** TORUŃ. (Imieniny p. Wojewody). W sobotę, w dniu imienin p. wojewody pomorskiego Wachowiaka w mieszkaniu jego naczelnicy wydziału województwa, przedstawiciele miejscowych władz cywilnych, wojska i prasy składali wojewodzie serdeczne życzenia. W przeddzień wieczorem delegacji stow. urzędników państwowych i samorządowych składając wojewodzie życzenia, wręczyli mu kwotę na cel według uznania wojewody. Wieczorem odbył się pochód policji państwowej przed dom wojewody, w którym brały udział miejscowe towarzystwa śpiewacze „Lutnia” i „Dzwon”. P. wojewoda w krótkim przemówieniu dziękował za doznane od ludności objawy sympatii.

(Nowi obrońcy kościoła narodowego). Związany tu został pod przewodnictwem robotnika Rogali zw. chłopski, rekrutujący przeważnie swych zwolenników z wyznawców kościoła narodowego. Przywódca zw. chłopskiego w sejmie nawiązał łączność z nową organizacją. Rzeczą ciekawą jest, że związek ten rozpoczął na Pomorzu ożywioną agitację, głównie w miastach i miasteczkach.

(Mianowanie dyrektora gazowni). Na stanowisko dyrektora tutejszej gazowni i elektrowni zaangażowany został przez magistrat inż. Stefan Darzwański.

Z całej Polski.

—* KATOWICE. (Wypadek kolejowy pod Katowicami). Na stacji Bogucice, pod Katowicami, doszło w niedzielę do wypadku kolejowego. W chwili, kiedy pociąg osobowy nr. 2232, idący z Warszawy do Katowic przejeżdżał przez stację Bogucice, wykołcił się parowóz wskutek pęknięcia osi.

Maszynista natychmiast pociąg zatrzymał, przez co nikt z pasażerów szwanku nie odniósł. Ani jeden wagon nie doznał uszkodzenia.

Pasażerowie zmuszeni byli przesiąść się do innego pociągu.

Humor i satyra.

BOLESNA PRÓZNIĄ!

Pewien krytyk wymawiał Dumasowi (ojcu) użycie w jednej z jego powieści frazesu: „bolesna próznią, którą wytwarzają chwile słabości”.

— Dzwiczące skojarzenie pojęć! Jakżeż próznią może być bolesną?

Na to Dumas.

— Drogie przyjacielu, nie odczuwałeś nigdy bólu głowy?



ROZMOWA Z MŁODYM CZŁOWIEKIEM.

— Mam jedną córkę, która ma dwadzieścia lat i pięć tysięcy złotych, drugą, dwudziestopięcioletnią z piętnaście tysiącami posagu, trzecią...

— Czy nie ma pan przypadkiem, czterdziestoletniej córki?

SKUTKI OGÓLNEJ BIEDY.

— Słyszałem, żeście się poprawili; że już nie kradniecie.

— Iiii... a bo to jest, proszę pani Dobrodziejki, te raz co kradę.

DRUKARNIA POMORSKA TOW. AKC. W GRUDZIĄDZIE
Naczelny redaktor: Stefan Machalewski.
Odpowiedzialny redaktor: Izidor Średzki.

—** NIEOSTROŻNE OBCHODZENIE SIĘ Z BRONIA. W tych dniach, w majątku Kuntersztyn, robotnik Jan Malon, skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z nabitym rewolwerem — postrzelił przechodzącą przez podwórze Reginę Jankowa.

Kula trafiła nieszczęśliwą w prawy policzek i utkwiała w szczękę. Po udzieleniu jej na miejscu wypadku natychmiastowej pomocy, przewieziono ją do szpitala miejskiego. Z Malonem policja prowadzi śledztwo.

—** WŁAMYWACZ POD KLUCZEM. Sierżant W. P. Szubart, zamieszkały przy ulicy Groblowej 4, doniósł policji, że w czasie jego kilkutygodniowej nieobecności, skradziono mu z mieszkania kilka ubrań, dywan, zastawę stołową i inne drobne rzeczy, na ogólną wartość 600 złotych. Po kilku dniach energicznych poszukiwań udało się policji schwycić sprawcę kradzieży, którym okazał się niejaki Franciszek Kiełpiński, (zamieszkały w Kuczwałach, pow. toruński), u którego znaleziono większość skradzionych rzeczy.

—** KONCERT MUZYKI POLSKO - FRANCUSKIEJ. Dzisiaj we wtorek, dnia 11-go bm. o godzinie 8-mej wieczorem odbędzie się w kawiarni „Wielkopolanka” nadzwyczajny koncert muzyki polsko - francuskiej.

Na obfity program składają się utwory znanych kompozytorów polskich i francuskich.

Orkiestra pod batutą znanego i lubianego kapelmistrza p. Cz. Dzieczkowskiego.

—** PRZYPOMINAMY tak członkom jak i sympatykom sportu wioślarskiego, o walnym zebraniu Tow. Wioś. „Wisła”, które odbędzie się dziś o 7,30 w „Wielkopolance”.

—** HERBATKA WIOSENNA N. O. K. Zgodnie z zapowiedzią herbatka wiosenna N. O. K. odbędzie się jutro, tj. w środę wieczorem, w „Wielkopolance”.

—** W „KRÓLEWSKIM DWORZE”, gra od kilku dni doskonała orkiestra, której kapelmistrzem jest p. Bielawski z Katowic. Publiczność darzy hojnie oklaskami sympatycznych muzyków.

—** PODZIĘKOWANIE. Posterunkowi Policji Państwowej Lisnowo i p. Gwiazdowskiemu wyrażam na tej drodze moje szczerze podziękowanie za tak pilne i wzorowe utrzymanie porządku podczas zabawy Towarzystwa Powstańców i Wojaków Lisnowo w dniu 3 maja 1926 r.

Partęciny, dn. 6. V. 1926 r.

(—) Walenty Komiszke.

—** ZAPOWIEDZ O FESTYNIE KOŁA PRZYJACIÓŁ HARCERZY, jaki ma się odbyć w czwartek, popołudniu w ogrodzie „Tivoli”, wzbudziła zupełnie zrozumiałe zaciekawienie wśród szerokiego kół naszego miasta, tak, że nie wąpymy, iż ogród „Tivoli” zapelniony będzie po brzegi. Organizatorzy zapowiadają moc najrozmaitszych niespodzianek.

—** PODZIĘKOWANIE. Placówka Związku Hallerczyków w Grudziądzu, składa jaknajserdeczniejsze podziękowanie tym wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia „Wieczornicy Patriotycznej” w dniu 26 kwietnia 1926 r. w Teatrze Miejskim, a mianowicie: ks. kanonikowi Łukaszkiewiczowi za napisanie obrazu historycznego pod tytułem: „Grudziądz zrywa kajdany Krzyżaków w roku 1454” i który był duszą urządzenia „Wieczornicy Patriotycznej” p. prezesowi Pałaszewskiemu, p. prof. Święcickiemu, p. prof. Dawidowiczowi z chórem Tow. „Lutnia” p. prof. Sokolowskiej, p. Baryla, p. Stawówna p. prof. Heyna, p. Grudzińskiemu, niemiennie dziękujemy p. Witkowskemu, za bezpłatny przewóz fortepianu, p. Sommerfeldowi za wypożyczenie takowego, p. Frenchowi za dostarczenie bukietów, oraz Dyrekcji Teatru Miejskiego wraz z zespołem artystycznym za bardzo staranne wystawienie sztuki, napisanej przez ks. kanonika Łukaszkiewicza prasie miejscowej i społeczeństwu za tak liczne poparcie jak również członkom Placówki, którzy pracą swą włożyli, aby całość wypadła jaknajlepiej i to w pierwszym rzędzie prezesowi honorowemu p. Krakowiakowi dh. Olszewskiemu, dh. Serockiemu i dh. Biełkowskemu.

Czołem!

Zarząd.

—** RAID MOTOCYKLOWY. Polski Klub Motocyklowy wspólnie z Wojskowym Klubem Samochodowym i Motocyklowym urządza w dniach od 13—16 maja br. raid motocyklowy na przestrzeni 1000 klm. w czterech etapach, z których znaczna część przypada na Województwo Pomorskie.

1 etap 13-go maja: Jabłonna — Rypli — Brodnica — Golub — Kowalewo — Toruń.

2 etap 14-go maja: Toruń — Chełmża — Stolno — Grudziądz — Nowe — Gniew — Tczew — Gdańsk.

3 etap 15-go maja: Gdańsk — Gdynia — Reda — Wejherowo — Szemud — Lebn — Przdokowo — Kartuzy — Kościerzyna — Korne — Chojnice — Sepólno — Więcbork — Nakło.

Jednocześnie dowiadujemy się, że w pierwszych dniach czerwca br. odbędzie się na drogach pomorskich Raid samochodowy, o którym miłośników i interesowanych sportem samochodowym zawiadomimy.

Ruch towarzystw.

—(rt) Miesięczne zebranie Pań M. Konf. św. Wincentego a Paulo przy kościele Serca Jezusowego w M. Tarpnie odbędzie się we wtorek, tj. dnia 11-go bm. po nabożeństwie majowym w salce przy kościele, na które wszystkie członkinie jaknajprzejmiej zaprasza (6755) Zarząd.

—(rt) Towarzystwo Powstańców i Wojaków. Miesięczne zebranie członków odbędzie się we wtorek dnia 11 bm. o godzinie 7,30 wieczorem na sali zebrań p. Zielińskiego przy ulicy Długiej nr. 16. O jaknajliczniejszy udział członków uprasza (6768) Zarząd.

—(rt) Zebranie Tow. Rodzicielskiego opieki nad uczniami Gimn. Matem. - Przyrodniczego w Grudziądzu odbędzie się w piątek, dnia 14-go maja o godzinie 6 i pół popołudniu w auli Gimnazjum Matematyczno - Przyrodniczego, Siemkiewicza 21. Ze względu na interesujący referat p. dr. Szymańskiego, lekarza szkolnego, uprasza się rodziców i opiekunów uczniów, oraz sympatyków o liczne przybycie. (6775) Zarząd.

—(rt) Chór męski „Echo”. Lekcja śpiewu we wtorek, dnia 11-go maja br. o godzinie 8-mej wieczorem w hotelu pod „Złotym Lwem”. O punktualne przybycie wszystkich członków uprasza Cześć Pieśni! (6776) Zarząd.

KINO APOLLO

Dziś wielka premia!!!

Wkrótce: Biały Bóg Papuasów

Wielkie monumentalne arcydzieło francuskie pt.:

„Przed Bitwą“

Wspaniały dramat, odgrywający się na tle pięknej floty francuskiej. Zgrozą przejmujące widoki bitwy morskiej uchodzą za dotąd niewidziane.

W roli głównej uroczą **Nina Vanna** i młodziutką Rosjankę oraz jej partner najpiękniejszego mężczyzny świata **Robert Shutz**.

Część widowisk bitwy morskiej w naturalnych kolorach. Dotąd niebywała sensacja! Szlagier nad szlagierami!

„Leśniczówka“ Park Miejski

KONCERT

W niedziele, we wtorki i w czwartki

Specjalność: **Kawa i ciastka.**

O liczny udział i zwiedzenie proszą [6598] **Fr. Szmelter, Leśniczówka.**

SÓL

769 poleca hurtownie

BRONISŁAW MURAWSKI

GRUDZIĄDZ

ulica Wybickiego nr. 26 — telefon 107.

Warszawska Pracownia Kółder

Grudziądz, Solna 3 - A. Koszelewa

wykonywa wszelkie zamówienia na kółdry: puchowe, wełniane i wata oraz pokrycie starych.

Własny wyrób wełny i waty i zgrępowanie starej wełny i waty. [7216]

Na raty

Ubrania, płaszcze damskie, kostjomy, suknie, bluski, swetry, ubranka i bieliznę [6734]

nabyć można w firmie **S. ROTSZULD, Grudziądz** Staro-Rynkowa nr. 2 — Telefon 506.

Lokale

do wynajęcia od 1 lipca br. przy Pl. 23 Stycznia 7 (obecnie fabryka mebli p. Hapke) składające się z 2 front. sklepów, 4 pokoi, mieszkania z kuchnią, 2 piętrowego magazynu w podw., nadającego się na oddzielną fabrykę lub pracownię przemysłową i z jednopiętrowej fabryki mebli z pednią elektr. (8 maszyn stolarskich z transmisją. [6682]

Reflektuje się tylko na poważnych i solidn. przedsiębiorców. Lokale wymienione mogą być podzielone na 2 lub 3 partje. Komornie stosownie do umowy kwartalnie lub miesięcznie.

Oferty pisemne lub zgłoszenia osobiste codziennie od 13:30 do 14:30 przyjm. gospodarz **M. Misiewicz - Plac 23-go Stycznia 7, II ptry.**

Do prania żądaj

„Króla“

Najlepszy polski wyrób

proszek mydlany

6596 hurtownie po cenach fabryczn.

Marchlewski i Zawacki - Grudziądz

Baczność!!

20-30 złotych dziennie

zarobią wymowni i inteligentni panowie i panie przy lekkiej czynności odwiedzania prywatnej klienteli. — Zgłaszać się z dowodami osobistymi dziś od 4-6 i jutro w środę od 8-10-ej **Bazar ulica Moniuszki.** [7219]

CHORAĞIEWKI

narodowe na zabawy towarzyskie i obchody poleca po 5 groszy sztuka

Drukarnia Pomorska T. A. Grudziądz.

Grudziądzkie Laboratorium dentystryczno techniczne

ZĘBY

sztuczne w pierwszorzędnym wykonaniu. Plac 23 Stycznia 23, II.

W środę, dnia 13. b. m., odbędzie się w lokalu „Bazar“ przy ulicy Moniuszki nr. 8

Wieczorek Familijny

połączony z herbatką tańczącą, na który Szan. Obywatel. zaprasza **B. Buczkowski, gosp.**

Początek o godzinie 7 1/2 wieczorem. [6780]

Komunikacja autobusowa

Grudziądz — Owczarki.

W Niebówstąpienie Pańskie oraz w każdą niedzielę i święto stała komunikacja. Cena 50 gr dzieci 30 gr. Odjazd hotel Kellasa o godzinie 2-giej popołudniu i co godzinę. [6784]

O liczny udział uprasza **Schmidt, gospodarz.**



PASTYLKI MIĘTOWE

Do nabycia w wszelk. sklepach cukierskich „Lukullus“

fabryka drażetek i wyrobów cukrowych **Bydgoszcz, ul. Poznańska nr. 28, Filija Grudziądz, ul. Toruńska nr. 35** [6782]

Spółka zużytkowania bydła w Lasinie

poszukuje od zaraz do zakupu i sprzedaży Bydła wszelkiego rodzaju

SILĘ wykwalifikowaną

w tym kierunku na stałą pensję i tantiemę. Zgłoszenia z warunkami i życiorysem oraz odpisami świadectw, nadsyłać prosimy do prezesa Rady Nadzorczej p. W. Staskiewiczza. Z a w d a p. Plesewo, pow. Grudziądz. [6767]

Sprzedam tanio!

Maneże
Młóckarnie
Sieczkarnie
Kosiarki do trawy
Centryfugi
Masielnice [6751]
Konwie do mleka
Kotły, wiadra
Części zapasowe

Józef Ceraficki
Grudziądz - Chelmińska 1

Szmaty

przeprane do czyszczenia maszyna kupuje w najlepszych i większych ilościach

Drukarnia Pomorska

BANK LUDOWY

Tel. 42. Sp. z odpowiedzialn. nieogr. Tel. 421. Zakończony w roku 1936

GRUDZIĄDZ, ul. Jón. Wybickiego 21.

Załatwia slocenia bankowe, Przyjmuje wkłaski oszczędn. i oprocentuje wócl. umowy

Zakupuje i sprzedaje waluty zagraniczne, złote, srebrne i papierowe.

Udziela pożyczek: na weksle — na podkład złota i srebra i w rachunku bieżącym

Chrześcijański Magazyn Obuwia

Fa Czesław Świętochowski

Grudziądz, ulica Stara nr. 14

sprzedaje:

Obuwie ludowe z przyszywaną podeszwą...	Nr 28/27	28/34	35/41	42/46
	3.90	4.75	5.75	6.75

fabryki „Pepego“

Obuwie sportowe	Nr 21/27	28/34	35/41	42/46
	4.75	5.75	7.25	8.25

CENY BARDZO PRZYSTĘPNE.

Swój do swego!!!

Materiały piśmienne

książki, różne instrum. muzyczne, Księgi handlowe, Druki, Pieczątki, Bloki kasowe Paragony i małe bloczki zawsze najtaniej u **Wład. Kulerskiego** ulica Pańska nr. 19

Kto tam kupuje, ten oszczędza wiele pieniędzy. Proszę się przekonać

Grafologini-fizjognomistka

zatrzymała się w przejeździe z Zakopanego tylko na krótki czas w Grudziądzu i zamieszkała przy ul. Słowackiego 4, parter na lewo.

Z pisma określę charakter człowieka, wady, zalety i udzielę wskazówek jak zdobyć powodzenie.

Mam praktykę sądową na polu grafologii i chiromancji, tłumacząc przeszłość i przyszłość.

Przyjmuję codziennie od godz. 11 do 1 i od 4 do 7 prócz niedziel i świąt.

6726 **Sarment.**

Kupna

Każdą ilość **drzewa świerkowego** w wałkach 1 lub 2 m, średnicy od 13 do 25 cm kupi 6523

Wielkopolska Papiernia Bydgoszcz-Czyżkówko telefon 1151-1137 Adr. teleg. „Papyrus“.

BECZKI od smoły i oleju

kupuje firma **Venzke & Duday** Grudziądz Destylacja smoły [6489] Fabryka papy dachowej.

Sprzedano

Motocykl

1 1/2 PS., w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Zgł. przyjmuje od godz. 2-4 i 7-8 popoł. ul. Toruńska 8, III

Maszyna do prania

na sprzedaż Bydgoska 4, II na lewo

Piła taśmowa

koła taśmowe 800 mm do sprzedania **Bojanowski, Koszarowa 24**

40 centnarów ziemniaków

do sadzenia, rychle różowe do oddania z podw. **Temme 6778** Pol. Węgrowo.

Pianino

krzyżowe w bardzo dobrym stanie na sprzedaż ul. Mickiewicza 31

Regal (repozytorjum)

duży ładny, za szkłem, z szufladami, b. tanio do sprzed. **Wiad. Sikora, Toruńska 26**

Leksykon

w skórzanej oprawie w języku niemieckim za 200 zł do sprzedania **Kościuszki 4, I p, podw.**

UWAGA!

Urządzamy włącznie do dn. 15 maja br., mimo 100% zwwyżki dolara tanią sprzedaż tj. po cenach poprzednich, wyznaczonych bez jakiegokolwiek nadwyżki.

PROSIMY SIĘ PRZEKONAĆ!

SPRZEDAJEMY:

hafty, koronki, jaczki dziecięce, koszule damskie i męskie, podstaniczki, majtki, reformy, fartuchy, pończochy, skarpetki, rękawiczki, wstążki, artykuły męskie oraz wszelkie robótki ręczne, towary krótkie i wszelkie wyroby skórkowo-galanteryjne.

Od zakupu ponad 10 zł udzielamy dodatkowo 10% rabatu.

Fa RUDOLF FLATAUER

właściciel Strassburger & Halbrecht 6747 **GRUDZIĄDZ, ulica 3-Maja nr. 38.**

Krawcowa

poszukuje się. Zgłoszen. przyjm. **Dąbrowska, Mała Groblowa 10/12, III**

Poszukuję od zaraz wykwalifikow. kucharki

połączam gospodynie, pokojowe, służące z dobr. świad. do zastawienia majatki **Zarobkowe Biuro Pośrednic. Pracy** Teresa Marszałkowska Rynek 15. [7215]

Mieszkania

2 pokoje próżne

z balkonem do oddania **Kościuszki 5, I prawo**

Mieszkania mn. ej-szego lub większego

poszukuje Czynsz za rok lub 1 1/2 roku zapl. Adres wsk Głos. P. nr. 7181pm.

Dzierżawy

Jest do wydzierżawienia pierwszorzędna [6777] **restauracja** w Toruniu od zaraz. Wiad. udziela w godz. od 12 do 2-ej Toruń, ul. Reja 4. **Zawadzka.**

Piekarnię

wydzierżawię zaraz lub później — lub przyjmę miejsce za samodz. piekarza **W. Langowski, u p. Rutkowskiego Rudnik, pow. Grudziądz poczta Grudziądz I.**

Posady

Pomocnika fryzjersk. poszuk. natychm. przy dobr. warun. **Wiśniewski, Dragasz, oberża pod Czerwonym Orłem.**

UCZNIA

poszukuje natychmiast **W. Pańka, mistrz krawiecki, Chelmińska 30.**

Panienska

młoda władająca jęz. polskim i niemieck. umiejąca także pisać na maszynie szuka jakiegokolw. posady Zgł. Gł.P. 7213pm

Uczenie do nauki kra-wieczozynny

przyjmie **Tasz. Grobla 18 I piętro na prawo.**

Bufetowa

do obsłużeńia gości, wład. językiem polskim i niem. natych. poszuk. **Jadłodajnia, Groblowa 18.**

maszynistka

władająca polskim i niemieckim język. Pisemne zgłoszenia z wskazaniem kwalifik. i żądanego wynagrodz. należy złożyć do **Gł. Pomorsk. nr. 7204pm.**

Różne

Letnisko

z całodz. utrzym. pod Grudziądzem. Dobra komunikacja. Wiadomość: „Nasz Sklep Krajowy“ ul. Sienkiewicza, tel. 173

Mieszkanie 2 pokojowe

od zaraz do wynajęcia **Kościelna 23.**

Mieszka. 4 pokojowe

albo domek z ogrodem od 1. 7. ewent. od 1. 8. poszukuje wyższy urzęd. emerytowany (3 doroste psoby). Zgł. Gł. P. nr. 6779

Mieszkanie 4 pokoj.

z komt., przy ul. Toruńskiej, jest zaraz do odstąpienia, Czynsz z góry. **Of. Głos P. nr. 7220pm**

Pokój umebl.

natychmiast do wynaj. **Tuszewska Grobla 18, I pr.**

Pokój umeblowany

do wynajęcia ewentualnie z utrzymaniem kuchni. [7198] **Trynkowa 14, I piętro.**

Zguby

Zgubiono w dniu 10 maja na drodze ul. Trzeciego Maja — Pańska — Rynek — Kościelna — Ratusz I — Zamkowa, kopertę zaw. 105 zł. Koperka nosi firmę **Franciszek Krąjowski, ulica 3-go Maja 69/40.** Uczciwego znalazcę upr. się o łask. oddanie pieniędzy za wynagr. pod wyżej podan. adresem.

Księgi Handlowe

w wielkim wyborze poleca **Wł. Kulerski** Grudziądz Pańska 19

Przy zaplacie gotówką 10% rabatu.

Uczenie do nauki kroju i szycia

przyjmuję. **Dla pań** pracujących specjalny kurs wieczorny. **Nadgórna 23, II p. 7134** **Lipińska.**

Wyborną 6681

kaszę jęczmienną, peczak i kaszę perlową

poleca **M. Mnichowski, Mopilno** Olejarnia i wytwórnia kaszy.

5522



Najlepsza pasta do obuwia